Nr. 313 (z dod. por.). Dnia 12 listopada. Sroda. Dnia 31 (12) listopada 1890 r.

RENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268. —Telefon Administr. 517.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawione zostaną egzekwje za spokój dusz zmarłych członków bractwa św. Antoniego.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Pisma szlązkie podają obecnie w dosłownem brzmieniu osnowę petycji, wniesionej przez miasta górnoszlązkie bezpośrednio do cesarza Wilhelma o otwarcie granicy wschodniej dla dowozu trzody chlewnej. Petenci uskarżają się, że gdy dowóz samej trzody chlewnej z Rosji i Królestwa Polskiego wynosił dawniej 100,000 sztuk rocznie, to obecnie w górno-szlązkim okręgu przemysłowym, wskutek braku mięsa i powstałej ztąd drożyzny, wyżywienie warstwy pracującej jest wielce niedostatecznem. W miastach górnoszlązkich kosztuje obecnie funt wieprzowiny 70 fenigów, innych gatunków mięsa nawet 80 fen.,—cena to niesłychana i dla biednego robotnika wprost nieprzystępna, jeżeli się zważy, że przed trzema laty płacono za funt wieprzowiny tylko 30 fenigów!

Następstwem takiej drożyzny jest odżywianie się ludności jaknajgorsze i najzgubniejsze dla zdrowia; z tego powodu wzrasta niezadowolenie przeciw władzom. Jako jedyny środek zaradczy, uważają petenci otwarcie granicy dla dowozu trzody chlewnej z Rosji i Królestwa, ponieważ Górny Szlązk nie jest zdolny produkować dostatecznej ilości mięsa, a otwarcie granicy austrjackiej na wiele się Górnemu Szlązkowi nie przydało, sprowadzane zaś z Węgier egzemplarze nie mają na sobie prawie żadnego mięsa, tylko sam tłuszcz.

Powszechnie stwierdzają, iż zwycięztwo demokratów w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej ma niezmierną doniosłość, gdyż stanowi zapowiedź, że zwyciężą oni przy wyborze prezydenta Unji za dwa lata. Jakkolwiek przeto taryfa Mac Kinleya będzie przez dwa lata obowiązywała, przecież cały międzynarodowy handel będzie czas ten uważać tylko za chwilową przerwę w stosunkach tradycyjnych, po której powrócą dawne prawidłowe stosunki. Zupełnie odtąd mowy nie będzie o przenoszeniu pewnych fabryk do Ameryki. Układy handlowo-celne pomiędzy Austrją a Niemcami tym zwrotem rzeczy w Ameryce ułatwiły się niepomiernie. Przemysł niemiecki nie będzie tak natarczywie domagał się ułatwień i kompensat dla dowozu do Austrji, odkąd wie, że targu amerykańskiego nie utraci. Wstrzymanie przewrotu wszelkich stosunków i związków handlowych, na które się zanosiło, sprzyjać też będzie dziełu regulacji waluty, które wymaga spokoju i ustalonych podstaw politycznych. Z tych powodów uważają: i dyplomacja i sfery handlowo-finansowe w Europie zwycięztwo demokratów za wypadek pierwszorzędnego znaczenia. Nieinaczej go też osądziliśmy odrazu.

Dzisiaj cesarz Wilhelm otworzy osobiście mową tronową sejm pruski. Niezwłocznie mają być wniesione projekty rządowe o reformie ordynacji gminnej (*Landgemeindeordnung*) i szkół początkowych. We czwartek minister skarbu Miquel wśród natężonej uwagi wszystkich stronnictw i kół interesowanych wniesie swoje głośne projekty reformy podatkowej, po której dziwów spodziewa się opinja publiczna w Niemczech. W ogóle sesję teraźniejszą uważają w Prusiech za jakiś niemal epokowy punkt zwrotny w rozwoju stosunków wewnętrznych królestwa. Kwestje celno-handlowe staną również na pierwszym planie. Przedstawiciel dzisiejszego systemu twardego zamknięcia granicy dla zboża i bydła z Austrji i Rosji, minister rolnictwa, p. Lucius, ma ustąpić, a nie lepsze horoskopy stawią też ministrowi spraw wewnętrznych, p. Heerfurthowi, którego projekt nowej ordynacji gminnej w Prusiech podrażnił nieprzyjemnie sfery zachowawcze, już i tak obaleniem Adolfa Stoeckera, z kolei wesołych usposobień wytrącone.

W sobotę prezydent Carnot podpisał dekret, zarządzający wybory jednej trzeciej części senatorów na dzień 4-ty stycznia. Senatorowie we Francji wybierani bywają na lat dziewięć w ten sposób, że co trzy lata jedna trzecia część departamentów, uszeregowanych porządkiem alfabetycznym, przedsiębierze nowe wybory. W tym roku przypada kolej na trzecią serję departamentów. Ciało wyborcze do senatu składa się ze wszystkich deputowanych, radzców jeneralnych i okręgowych (*arrondissement*) danego departamentu, tudzież z delegowanych gmin, których liczba stosuje się wedle siły reprezentacji municypalnej. Wybory tych prawyborców odbędą się już w d. 30-ym b. m. W dniu wyboru senatora zbierają się wszyscy prawyborcy w stolicy departamentu. Jeżeli pierwsze głosowanie nie wyda bezwzględnej większości, można je powtórzyć tego samego dnia dwukrotnie; za trzecim razem wszakże wystarczy większość względna głosów.

Powódź wymowy, lepiej lub gorzej wzorowanej na Cyceronie, rozlewa się teraz po szerokiej Italji.

DYPLOMATKA.

(FRASZKA.)

Posłuchajcie, piękne panie,
Krótkiej zresztą opowieści,
Tem ciekawszej, że się pono
W niej głęboki morał mieści.

Gdzie się działo, gdzie i kiedy,
Tego wcale wam nie powiem,
Boby jeszcze powiedziano,
Że się w plotki bawię. Bowiem

Trzy osoby mam na planie:
Stara babcia w pierwszym rzędzie,
Potem ciocia Filomena,
Potem wnuczka Lola będzie.

Wreszcie postać męzką Jurka
Proszę przyjąć sercem szczerem,
On to bowiem będzie naszym
Powieściowym bohaterem.

Więc zaczynam:
Był raz dworek,
Gdzieś w zaciszu, otoczony
Od północy topól wieńcem,
Z południowej za to strony

Sadem wielkim, w którym ciocia
Filomena sadzi pory,
Piele marchew, tnie szparagi,
Lub hoduje pomidory.

Cząstkę sadu koło domu
Zwą ogrodem. Są tu cztery
Lipy stare, świerków kilka
I cieniste dwa szpalery.

Nie brakuje i altany,
Oplecionej bluszczem, winem,
Obok kwietnik: róże, bratki
I doniczki z rozmarynem.

Tu, zaledwie zorza błyśnie,
Ledwie słońce ze snu wstanie,
Panna Lola rozpościera
Swe wszechwładne panowanie.

A zajęcia ma niemało:
Naprzód trzeba przypiąć różę,
Tu, przy pasku, a w warkocze
Jasno-złote, miękkie, duże

Wpiąć stokrotkę; potem uwić
Bukiet wielki z bzu, konwalji
I rezedy, który zdobić
Będzie stół środkowy w sali.

Potem rzec „Dzień dobry" babci,
Potem cioci Filomenie,
Potem coś tam zrobić jeszcze,
Potem—nudzić się szalenie.

Bo pończochę robi babcia
Przez dzień cały. Ciocia wzory
Haftów kreśli, nici mota,
Lub hoduje pomidory.

* * *

Raz się w cichym zrobił dworku
Rumor wielki: od godziny
Nowy sąsiad, młody Jurek,
Zjechał raptem w odwiedziny.

Wita babcię, ciocię wita,
Potem zwraca się do Loli,
„Że nie złożył dotąd hołdu—
Prawi—bardzo go to boli,

Lecz, jak dotąd, nie miał czasu:
Na jesieni pracy nawał,
Zimą ruszył do Warszawy,
Potem huczny był karnawał,

Potem znowu coś tam było,
Dziś dopiero, w jednem słowie,
Przybyć może".
Babcia z wielką
Galanterją mu odpowie:

„Lepiej późno, niźli nigdy,
Dużo zajęć mają młodzi...
Niechże odtąd na nas będzie
Częściej łaskaw pan dobrodziej."

Tak rozmowa idzie składnie
O tem, owem—gadu gadu...
Po herbatce Jurek z Lolą
Spacerować szli do sadu.

Wówczas ciocia szepce babci
Z tajemniczą wielce miną:
„Śliczna z nich byłaby para:
Z tego chłopca, z tą dziewczyną.

Pst!... powoli! Już ja zrobię
Coś dla szczęścia naszej Loli.
Zręcznie ja to przeprowadzę,
Lecz powoli, lecz powoli!"

Wreszcie Jurek żegna panie...
W dworku cisza od tej pory,
Babcia robi wciąż pończochę,
Ciocia sadzi pomidory.

* * *

Miesiąc blizko już upłynął...
Jurek bywał. W rozmów toku
Ciocia kiedyś z dyplomacją
Zagadnęła go na boku:

„Kawalerskie panu życie
Dotychczas się nie sprzykrzyło?

Zbliżające się wybory do izby deputowanych powołały na trybunę wszystkie duchy i wszystkie hasła stronnictw. Słynny finansista, Luzzati, rozwinął w niedzielę swój program w padewskim teatrze Garibaldiego. Program ten zamyka się w treściwem godle: „Ani pomnożenia podatków, ani nowego długu" — inaczej mówiąc: oszczędności, oszczędności i jeszcze raz oszczędności! Mówca zganił wypowiedzenie dzisiejszych umów handlowych, opartych na słusznych zasadach. Idee polityczne p. Luzzatiego wyraziły się zwłaszcza w ustępie mówiącym: „Przymierze potrójne, któremu towarzyszy moralny współudział Anglji, wyobraża pokój, połączony z godnością; dąży ono do utrzymania równowagi na morzu Śródziemnem i streże nas przed hegemonją pierwiastku słowiańskiego w Europie. Włochy, które usiłują przyswoić sobie żywioły cywilizacji niemieckiej i francuzkiej i które niepodległość swą zawdzięczają wypadkom r. 1859 go-i 1866-go, są jakby przez Opatrzność przeznaczone do roli, pośredniczącej pomiędzy Francją i Niemcami."

Tegoż samego dnia mówił naczelnik opozycji umiarkowanej, p. Nicotera, w Salerno. Jego wyznanie wiary zamyka się w kilku jasno wytkniętych punktach: poszanowanie zawartych umów bez pożądliwości i chełpliwości. Umiarkowanie wobec kościoła, nie wykraczające po za właściwą miarę ani w ustępstwach ani w odporze; żadnych prześladowań i wyzwań, natomiast dokładny podział funkcyj pomiędzy władzą świecką i kościelną. Rozwój i udoskonalenie armji i marynarki zgodne z zasobami produkcyjnemi kraju i zasadą przewodnią równowagi w budżecie. Niepowierzanie kwestji socjalnej ulicy i nie potęgowanie złego brutalnem prześladowaniem. *Br. Z.*

Głosy publiczne.

Z damskiego sportu.

Szanowny redaktorze!

W podniesionej przez starego jeźdźca sprawie jazdy konnej dam na siodle męzkiem pozwalam sobie także zabrać głos, jako człowiek posiadający niemałe w tym względzie doświadczenie, oparte na długoletniej praktyce w moim zawodzie.

Powszechnie siedzą panie z lewej strony konia, a jestem przekonany, że gdyby amazonka przyzwyczaiła się siadywać i na prawej stronie wierzchowca, nabywszy w takiej jeździe pewnej wprawy, mogłaby bezpiecznie stanąć w zawody z najlepszym jeźdźcem na odpowiednio wytresowanym koniu.

Wyższość amazonki, umiejącej jeździć z obu stron konia, polega na tem, że nabywa ona większej wprawy w kierowaniu koniem, to jedną, to drugą ręką trzymając cugle, a nadto, i rzecz główna, że w razie zmęczenia lub obrażenia jakiegokolwiek może dowolnie zmieniać siedzenie, co jest bardzo ważnem przy dalszych wycieczkach lub polowaniach *parforce*.

Taka zmiana siedzenia wymaga co najwyżej dwóch minut czasu.

Jazdy po męzku zalecać paniom nie mogę, a nawet jestem jej z wielu względów, tak hygienicznych jak i estetycznych, wprost przeciwny. Miałem w ujeżdżalni mojej niejedną uczennicę, która wymagała wskazówek jazdy na siodle męzkiem, ale były to panie zawodowo jazdę traktujące.

Fałszywem jest mniemanie, że moda ta przyjęła się w Anglji. Wprowadziło ją kilka ekscentrycznych pań z wielkiego świata, które nawet w Londynie, gdzie więcej jest może amazonek, niż pań jeżdżących powozami, zwracają powszechną uwagę. Naśladowczyń zaś panie owe znalazły niewiele.

Racz przyjąć szanowny redaktorze wyrazy wysokiego szacunku. *Bogumił Krause.*

10-go listopada.

Podoficerowie w kłopocie.

Niewyczerpani są w pomysłach panowie rzezimieszki.

Jaskrawy dowód tej prawdy wypisała świeżo na kartach swoich kronika sądowa paryzka, gdzie w 10-ej izbie oryginalną rozstrzygano sprawę.

Rzecz tak się miała:

Około dwóch miesięcy temu podoficerowi Tartoc, trzymającemu wartę w koszarach Château d'Eau, wręczono list, podpisany przez komisarza policji Vérillona, żądający podania temu ostatniemu dokładnych adresów wszystkich podoficerów 113-go pułku piechoty, do którego Tartoc należał.

List z niezwykłem żądaniem złożył podoficerowi niejaki Guichard, przedstawiwszy się w charakterze urzędnika komisarjatu. Oddawca objaśnił jednocześnie Tartoc'a, iż adresów tych potrzebuje biuro statystyczne, zajmujące się dokładnem oznaczeniem pochodzenia wszystkich podoficerów armji francuzkiej.

Nie podejrzewając podejścia, wobec nagłówka i pieczęci komisarjatu na wręczonym mu dokumencie, Tartoc sporządził listę żądanych adresów i wydał ją Guichard'owi.

W kilka dni później rodzice podoficerów 113-go pułku piechoty, gdzie kto z nich mieszkał, za pośrednictwem żandarmerji odebrali listy z nagłówkiem: „Zarząd wojenny 113-go pułku piechoty w Paryżu", z podpisem pułkownika i pieczątką pułkową.

W listach tych pułkownik zawiadamiał ojców i matki, że syn ich, podoficer w 113 ym pułku piechoty, dopuścił się oszustwa względem osoby niejakiego du Terrail'a i że zagrożony jest sądem wojennym. Jeden był tylko środek, objaśniał pułkownik, ratowania czci obwinionego, a mianowicie uproszenie du Terrail'a, aby zechciał cofnąć skargę i natychmiastowe przesłanie mu za przekazem telegraficznym odszkodowania.

List kończył się dokładnym adresem du Terrail'a: ulica de Rennes w Paryżu.

Znaczna część w ten sposób zagabniętych rodziców, przerażonych listem pułkownika, natychmiast pod wskazanym adresem przesłała: ci 50, owi 100, a jeszcze inni 200 franków, cyfry bowiem odszkodowania, stawiane w listach, różniły się między sobą, odpowiednio do zamożności adresatów.

Rodzice, nie posiadający żadnych funduszów, przesyłali błagalne listy do pułkownika, wstawiając się za synami, a byli i tacy, którzy pełne wyrzutów telegramy wyprawiali do dzieci.

Jednem słowem, w przeciągu dwóch do trzech dni zagotowało się w dzielnicy Château d'Eau.

Podoficerowie potracili głowy.

Zarządzono śledztwo.

Jegomość du Terrail istniał rzeczywiście i najspokojniej odebrał przekazy, nadesłane pod jego adresem ze wszystkich stron Francji. Zdradziła go jednak zbytnia chciwość, jaką powodowany, zgłosił się do biura pocztowego raz jeszcze po odbiór paru spóźnionych przesyłek.

Podoficer Tartoc poznał w nim owego Vérillona, który w imieniu komisarjatu policji domagał się adresów w interesie wrzekomym statystyki.

Kim zaś właściwie był ów Vérillon-du Terrail, pokazało się niebawem.

W policji miał on już swoją kartę. Znano go tam pod nazwiskiem Daniela Guichard'a, czyli Pommar'a; pochodzi z Grenobli, z fachu jest rytownikiem i już w 15-ym roku życia karany był przez policję poprawczą.

Zręczny niezmiernie w fałszowaniu dokumentów, na listach, rodzicom rozesłanych, do złudzenia podrobił nagłówki, podpisy i pieczęcie. Jako odezwy urzędowe, listy wolne były od opłaty pocztowej i doręczone adresatom przez żandarmerję.

Tej samej sztuki Guichard próbował uprzednio na uczniach szkoły politechnicznej, a pewnego dnia nawet wręczył arcybiskupowi Paryża, kardynałowi Richard'owi, prośbę o zapomogę wraz z listem, rekomendującym go od pułkownika 113-go pułku.

Sąd, z uwagi na recydywę, skazał Guicharda na 10 lat więzienia. (—)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Now. wr.* donosi: Według informacyj ministerjum finansów, z ogólnej liczby 57-iu cukrowni akcyjnych w państwie, 65% akcyj znajduje się w rękach kapitalistów-izraelitów.

Panie Jerzy! figlarz z pana!
Czas by było, czas by było!..."

Pogroziła mu na nosie,
Myśląc: „Teraz młodzież taka!
Ani myśli o dziewczynie,
Ani nawet nie spiekł raka!"

W tydzień potem rzuca ciocia
Loli słówko mimochodem:
„Moja Lolu, przejdź się, proszę,
Tam po drodze, za ogrodem,

Może Jurek dziś zawita",
A do siebie: „Nieszczęśliwa
Młodzież taka! Lodu bryły!
Tak to bywa. Tak to bywa!"

I rozmyśla sobie ciocia,
Trzęsąc głową, coby było,
Gdyby ona nie poparła
Sprawy dyplomacji siłą?

Oj ci młodzi, oj ci młodzi!
Na bezkrwistość świat dziś chory...
Tak biadając, poszła ciocia
Na noc przykryć pomidory.

* * *

Upłynęło znów dni kilka...
Była wiosna, wieczór cichy...
Ciepły podmuch szedł z oddali,
Życie w kwiatów lał kielichy.

Księżyc wzeszedł... Na błękitach
Osrebrzone pasma płyną,
Z nieskończonych przyszły przestwórz
I w nieskończoności zginą.

Cisza wkoło... Wśród listowia
Umilkł rzeszy gwar swawolnej,
Pośród trawy szmaragdowej
Nie zaskrzypi konik polny.

Na ganeczku siedzi babcia,
Z Filomeną gwarzy zcicha,
Znów o młodej mówią parze,
Filomena ciężko wzdycha:

„Z dyplomacją arcy sprytną
Już rzuciłam pierwsze strzały,
Ale ziarno na głaz pada,
To też skutek bardzo mały.

Cierpliwości tylko trochę,
A złamiemy pierwsze lody!
W nieśmiałości dwojga młodych
Miłość główne ma przeszkody...

Mam na myśli planik mały,
Który sprawę popchnie w toku,
Zacznę działać energiczniej,
Tak... za rok, albo... pół roku."

Tu urwała Filomena,
Nie skończywszy zwierzeń wielu,
Bo zasnęła babcia słodko,
Zagłębiona w swym fotelu.

Zadumało się ciotczysko,
Ciężką troskę ma na licu,
Wreszcie idzie do ogrodu
Medytować przy księżycu.

Spoważniała Filomena,
Zadumała się głęboko,
Do obłoków białych wzdycha,
Co się w górze wolno wloką.

Nagle staje, jakby wryta...
Co się stało, co się stało?
To z altany echo głosów
Uszu ciotki doleciało:

„Lolu moja — mówił Jurek —
Duszo moja, moje złoto!
Każ mi skoczyć w ogień, wodę,
A uczynię to z ochotą.

Powiedz tylko, mój klejnocie,
Że ci gwiazdki srebrnej trzeba,
Po promieniu księżycowym
Gwiazdę ci przyniosę z nieba...

Mej miłości nie określę
Słowem błahem, nikłą mową...
Kocham ciebie, och, miłuję
Twoją duszę cherubową!..."

„Biedna Lola! — myśli ciotka —
W jakim musi być frasunku..."
Nagle słyszy: już się słowa
Roztopiły w pocałunku

Jednym, drugim, trzecim, czwartym...
Szczęściem drzewa zaszemrały;
Wśród symfonji drzew odgłosy
Pocałunków się rozwiały.

Poszła ciocia Filomena,
Najokrutniej z tropu zbita.
Babcię budzi oburzona
I o radę znowu pyta:

„Dyplomacji mej arkana
Opiekuńcze plany knują,
Jakby zbliżyć ich do siebie,
A ci się tam już — całują!"

Coś się jeszcze w ganku działo,
Gdy po wrażeń pełnej chwili
Młodzi z prośbą do nóg babki
Kornie razem się chylili...

* * *

Filomena porzuciła
Dyplomację od tej pory,
Zamiast swatać — sadzi koper
I hoduje pomidory.

Jan Rutkowski.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w sferach rządowych złożono projekt reformy niektórych progimnazjów w gubernjach południowych na szkoły niższe rolnicze nowego typu, z zachowaniem wykładu przedmiotów ogólnych i specjalnych. Kurs projektowanych szkół ma być ośmioletni.

= Ministerjum oświecenia wydało do wszystkich zwierzchników szkół początkowych polecenie zwrócenia baczniejszej uwagi na naukę kaligrafji i powiększenie jej godzin wykładowych.

= Z powodu pojawienia się epidemji ospy w Petersburgu, poruszona znów została, jak notują *Nowosti*, kwestja zastosowania szeregu ulepszeń sanitarnych w lokalach szkolnych w ogólności.

= *Russk. wied.* donoszą, iż komisja celna w dalszym ciągu ukończyła projektowanie ceł od materjałów spożywczych, glinek, kamieni, porcelany i fajansu.

= *Graždanin* donosi, iż ministerjum finansów zezwoliło znów na sprzedaż premjówek na raty. Niektóre banki i domy bankierskie w Petersburgu na mocy zezwolenia ministerjum prowadzą w dalszym ciągu operację premjówkami.

= Z rozporządzenia ministerjum komunikacyj wydane w r. 1886-ym przepisy o paleniu tytuniu na stacjach i w pociągach kolei uzupełnione zostały w ten sposób, iż, oprócz wymienionych w powyższych przepisach miejsc, palenie wzbronione jest we wszystkich lokalach stacyjnych, co do których wyda odpowiednie rozporządzenie miejscowy inspektor w porozumieniu z zarządem kolei i naczelnikiem urzędu żandarmów. Przytem jednak powinna być zwrócona uwaga, aby dla palących przeznaczone były odpowiednie lokale.

= Według informacyj dzienników petersburskich w najkrótszym czasie ma być otwarty ruch na drugiej części kolei południowo-zachodnich, ogółem na przestrzeni 267¼ wiorsty, a na wiosnę 1891-go r. na trzecim dystansie (119 wiorst).

= *Birž. wied.* donoszą, iż głośna sprawa pomiędzy hr. Platerem i p. J. Tolly o miljonowe dobra wiśniowieckie nie została jeszcze ukończoną. W dniu 12-ym grudnia r. b. rozpatrywana będzie przez departament kasacyjny senatu.

= Przytaczając dziś rano notatkę na czele wiadomości bieżących o banku włościańskim, powołaliśmy się na *Gazetę polską*, której tytuł przez pomyłkę korektorską zamieniono w druku na *policyjną*.

= Jednocześnie z wyznaczeniem przez ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei wiedeńskiej funduszu na przeróbkę istniejącego lub budowę nowego dworca w Warszawie, rada zarządzająca tej kolei, zgodnie z życzeniem, wyrażonem przez pewną część akcjonarjuszów, odniosła się z zapytaniem do zarządów innych kolei, koncentrujących się w Warszawie, z zapytaniem, czy nie zechciałyby uczestniczyć w wydatkach na budowę nowego dworca, który w takim razie stałby się centralnym dworcem dla wszystkich linij kolejowych, zbiegających się w Warszawie. Na zapytanie to rada zarządzająca kolei terespolskiej odpowiedziała, iż gdyby nowy dworzec centralny stanął na miejscu istniejącego dworca kolei wiedeńskiej, lub w jego bliskości, zgodziłaby się na udział w kosztach budowy, o ile pozyskałaby odpowiednie fundusze z ministerjum komunikacyj. Kolej zaś petersburska, ze względu, że teraźniejszy jej dworzec czyni zadość jej potrzebom, odmówiła uczestnictwa w wydatkach na dworzec centralny.

= Właściciele posesyj na mających się włączyć do miasta przedmieściach: Nowej Pradze, Targówku i Kamionku zwrócili się do Towarzystwa kredytowego miejskiego z zapytaniem, czy i na jakich warunkach będą mogli uzyskiwać z Towarzystwa pożyczki na swoje nieruchomości. W odpowiedzi na to odebrali wyjaśnienie, że z chwilą faktycznego przyłączenia przedmieść do miasta, co prawdopodobnie nastąpi z d. 13-ym stycznia r. p. nabywają oni prawa do pożyczek tak na domy murowane, jak i drewniane narówni z właścicielami nieruchomości w samem mieście. Właściciele posesyj przedmiejskich, chcący uzyskać pożyczkę obowiązani są uregulować hypotekę miejską i zabezpieczyć swoją posiadłość w wydziale asekuracyjnym przy magistracie, a nadto przedstawić świadectwo magistratu co do ilości opłacanych podatków miejskich i skarbowych i dowody ubezpieczenia, jak tego wymaga § 19-ty ustawy.

= Z wiarogodnego źródła otrzymujemy z Petersburga wiadomość, że projekt przeprowadzenia kolei konnej od rogatki belwederskiej szosą przez Sielce do Czerniakowa i następnie do Wilanowa zyskał zatwierdzenie ministerjum komunikacyj, które w tej mierze porozumiało się z ministerjum spraw wewnętrznych i ministerjum wojny. W związku z projektem tym jest także projekt przeprowadzenia nowej linji tramwajowej miejskiej wzdłuż Wisły aż do rogatki czerniakowskiej i połączyć z zamiejską linją, biegnącą od rogatki belwederskiej.

= Przedsiębiorcy dorożek warszawskich zamierzają ułożyć stałą taksę na wyjazd do rozmaitych miejscowości w okolice Warszawy w obrębie 3 mil od rogatek. Taksa taka dla jedno i parokonnych dorożek, na dnie powszednie i niedzielne, oraz świąteczne różna, ma zapobiedz wyzyskowi furmanów dorożkarskich, którzy zabierają główną część zysków ze szkodą właścicieli. Przedsiębiorcy mają się starać o urzędowe zatwierdzenie taksy, która w takim razie będzie ogłoszona i na tablicach blaszanych do taksy miejskiej dołączona.

= W sprawie przyłączonych do miasta przedmieść: Nowej Pragi, Szmulowizny i Kamionka (Targówek jest to obecnie część Szmulowizny, faktycznie więc pod tą nazwą nie istnieje oddzielne przedmieście), postanowiono ostatecznie utworzyć z nich nowy cyrkuł policyjny, niezależny od praskiego, do którego włączone będą przedmieścia: Nowa Praga i Szmulowizna, Kamionek zaś stanowić będzie oddzielny rewir cyrkułu praskiego. Etat nowego cyrkułu wynosić będzie wraz z wszelkiemi kosztami rs. 30,220, stanowić go zaś będą cztery rewiry na Nowej Pradze i dwa na Szmulowiznie (oddzielne, każdy z innej strony szosy). Biuro cyrkułu mieścić się będzie na Nowej Pradze przy ulicy Fabrycznej, która ze względu, iż w dzielnicy Solca już istnieje podobnej nazwy ulica, zostanie inaczej nazwana. Urzędnicy policyjni, delegowani do objęcia administracji rzeczonych przedmieść od Nowego roku, wkrótce mają być mianowani.

= Podana w dniu wczorajszym wiadomość o mających się otworzyć dwóch nowych ochronach na Nowej-Pradze i Szmulowiźnie wymaga pewnego uzupełnienia, a mianowicie, że kwestja wyznaczenia dla nich zasiłku z kasy miejskiej, aczkolwiek poruszona, nie jest zadecydowaną, sprawa zaś wyboru dozorczyń dla nowych ochron, jako przedwczesna, wcale jeszcze nie była przez Towarzystwo dobroczynności rozstrzyganą, w każdym zaś razie będą niemi nie siostry miłosierdzia, lecz osoby płatne.

= Wczorajsza *Gazeta warszawska*, a w części i *Słowo* usiłowały zaprzeczyć doniesieniu, jakoby radzca dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. J. Ch., starał się o posadę płatnika tejże dyrekcji. Z tego powodu pośpieszamy donieść, że kandydaturę tę postawił istotnie nie p. Ch. osobiście, lecz jeden z radzców, p. E. D., który wraz z kilku towarzyszami popiera ją bardzo energicznie.

= Rząd gubernjalny warszawski przeznaczył rs. 14,000 na koszty restauracji zewnętrznej gmachu swej siedziby na Krakowskiem-Przedmieściu, która będzie podjęta na wiosnę r. p., do czego obecnie gromadzone są materjały budowlane.

= Zarząd resursy kupieckiej porozumiewa się z jednym z elektrotechników w sprawie zaprowadzenia w lokalach resursy oświetlenia elektrycznego w miejsce gazowego.

= Oprócz wymienionych w dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera*, zatwierdzonych przez radę wydziału prawnego tutejszego uniwersytetu w stopniu kandydatów praw, takiż stopień naukowy przyznany został p. Maurycemu Asterblumowi po obronie rozprawy na temat: „O prawie odkupu wedle kodeksu Napoleona ze szczególnem uwzględnieniem odkupu spadkowego.” Rada zaś wydziału lekarskiego przyznała stopień prowizora farmacji p. Nikodemowi Muszyńskiemu.

= Marszałek szlachty gubernji grodzieńskiej, p. Ursyn Niemcewicz, po kilkodniowym pobycie w naszem mieście w dniu wczorajszym wyjechał do Grodna.

= W dniu wczorajszym zakończył życie Stanisław Hiszpański, szewc i obywatel miasta Warszawy. Zmarły odznaczał się dobrocią serca i dobroczynnością, a jako człowiek postępowy przyczynił się niemało do podniesienia rzemiosła, któremu w Warszawie przez dłuższy czas przewodniczył.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim „Lukrecja Borgja”, w Rozmaitościach „Półświątek”, a w Nowym „Zielona wyspa”.

* Wkrótce wznowiona być ma na deskach teatru Rozmaitości „Ćwiartka papieru”.

* Z opery komicznej Kurpińskiego „Zabobon” rozdano w teatrze Małym solowe partje do nauki. Próby z chórami już się odbywają.

* Koncert, mający odbyć się w piątek w salach redutowych, którego program obejmuje „Dziewiątą symfonję” Beethovena, wybornie się zapowiada. Arcydzieło to prawdopodobnie już więcej w obecnym sezonie nie będzie powtórzone.

* Niedyspozycja p. Tatarkiewicza przedłuża się, co powoduje zmianę repertuaru teatru Rozmaitości. Czynności reżyserskie pełni zastępczo p. Ładnowski.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 375, Letnim 537 i Małym 187.

= Do Kocha.

Dowiadujemy się, że zgodnie z wnioskiem inspektora szpitali cywilnych, rada miejska warszawska dobroczynności publicznej postanowiła wydelegować do Berlina jednego z tutejszych lekarzy szpitalnych i w tym celu podobno zrobiła już odpowiednie do władzy wyższej przedstawienie.

Skoro tylko sankcja ta nastąpi, delegat natychmiast uda się do Berlina, dla przeprowadzenia studjów nad leczeniem suchot w pracowni prof. Kocha, a następnie złoży sprawozdanie ze swej delegacji radzie miejskiej co do wyników leczniczych według nowej tej metody.

= Album.

Artysta-malarz, p. Ludwik Wiesiołowski, wydaje album fotograficzne własnych obrazów.

Udział w wydawnictwie bierze jeden z tutejszych fotografów.

= Djorama.

Projektowaną przez grono tutejszych przedsiębiorców panoramę wyprzedza wybierający się do Warszawy właściciel francuzkiej djoramy.

Płótna wraz z aparatami mają być pomieszczone w budynku, jaki będzie *ad hoc* wzniesiony na jednym z placów przy ulicy Marszałkowskiej.

= Pasaż.

Plany połączenia pasażem ulicy Czystej z Trębacką wysłano już do Paryża.

Wiadomość, podana przez jedno z pism, iż pertraktacje w sprawie kupna dwóch posesyj na urządzenie pasażu zostały zerwane, jest bezpodstawną.

Tak samo wiadomość, jakoby pasaż miał być urządzony pomiędzy ulicą Niecałą i Żabią, jest błędną, albowiem nikt z pełnomocników kapitalistów francuzkich podobnego projektu nie podnosił, a nawet jest to rzeczą niemożliwą, albowiem chcąc urządzić pasaż, łączący ulicę Niecałą z Żabią, potrzebaby go przeprowadzić przez ogród Saski, innego bowiem kierunku obrać nie byłoby można.

= Wynalazek kulinarny.

Z wykazów celnych okazuje się, iż znaczne sumy wydajemy na rozmaite sosy i przyprawy z Anglji sprowadzane.

Otóż jeden z ruchliwszych przemysłowców tutejszych zaczął wyrabiać w stanie suchym przyprawy pod nazwą: *sel piquant*, zastępujące w zupełności różne *soye*, *kabule* itp...

Przyprawa krajowa składa się z odpowiednio kombinowanych korzeni, suchych jarzyn i soli kuchennej.

Znawcy utrzymują, iż w niczem się nie różni od zagranicznych przypraw, a jest tańszą o 60%.

= Drogi nos.

Jeden z tutejszych mieszkańców, pozbawiony wskutek choroby nosa, udał się do Londynu, gdzie chirurg Colsthon, specjalnie zajmujący się rynoplastyką, przywraca tę ozdobę oblicza.

Operacja była bolesna i długotrwała, gdyż pan X. w klinice rynoplastyka pozostawał od lipca do początku b. m.

Cierpliwość przecie została uwieńczoną skutkiem, przechodzącym wszelkie nadzieje.

Pan X. powrócił z nosem tak naturalnym, iż najbystrzejsze oko nie pozna rynoplastyki chirurgicznej.

Nos ten kosztuje z górą 8,000 rs...

= Odnaleziona.

Pani K. Maliszewska z Kijowa, o zniknięciu której donosiliśmy wczoraj, została odnalezioną.

Pani M., będąc w sobotę w teatrze Letnim, przed końcem widowiska wyszła i pojechała na dworzec kolei petersburskiej, zkąd udała się do Czyżewa, gdzie mieszka jej krewna.

Kartka, posłana do państwa T., nie została im doręczoną, ztąd cały alarm, który sporo kosztował i wielu osobom przyczynił niepokoju.

Numeru posłańca, mającego odnieść kartkę, pani M. nie zapamiętała.

= Oszustwo.

Dostawcy masła solonego na targi dopuszczają się często rozmaitych malwersacyj, które przy kupnie większych ilości nie mogą być na razie stwierdzone.

Kucharz restauracyjny, Michał Lumbek, nabywając wczoraj około 200 funtów masła w faskach, powziął podejrzenie, iż sprzedający oszukał go w r. z.

Dla przekonania się teraz, Lumbek, pomimo oporu ze strony handlarza, sprawdzał zawartość fasek i w kilku znalazł pod wierzchnią warstwą masła jakąś masę z gotowanych kartofli, marchwi i t. p.

Dowód oszustwa był wyraźny.

Handlarza, Hersza Goldberga z Piaseczna, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

= Z mocowania.

Wczorajszego wieczoru w szynku pod nr. 8-im przy ul.

Garbarskiej Jakób Piszczatowski, zamieszkały pod nr. 56-ym przy ul. Nowolipki i Piotr Grodzki z pod nr. 21-go przy ul. Browarnej, bez żadnej kłótni zaczęli się próbować, który z nich silniejszy.

Grodzki, powalony przez Piszczatowskiego, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał lewą nogę, oraz poniósł szwank boku.

Grodzkiego, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala przy ul. Smolnej.

= Nieostrożna jazda.

Włościanin Grzegorz Wójcicki z Kępy, znajdując się wczoraj na targu w Warszawie, nieco sobie podchmielił.

Skutki libacyj okazały się po wyjeździe wieczorem za miasto.

Konie, kierowane przez nieprzytomnego człowieka, zjechały z drogi i bryczka przewróciła się do głębokiego rowu.

Żonie Wójcickiego skutkiem tego grozi niebezpieczeństwo życia, a niefortunny woźnica złamał rękę i zranił się w głowę.

Na ul. Wołowej Ryfka Handelas została najechana przez wóz roboczy i zraniona dyszlem w głowę.

Dziś, około g. 10-ej rano, na rogu ul. Trębackiej i Wierzbowej, najechały na siebie dwa wozy, których furmani spadli na bruk i boleśnie się potłukli.

= Zwłoki.

Pod nr. 42-im przy ul. Pawiej znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia.

Śledztwo rozwinięto.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym rozpoczyna się tegoroczny pobór wojskowy, któremu podlegają młodzieńcy, urodzeni w roku 1869-ym, oraz losujący już w latach zeszłych, lecz z różnych powodów korzystający z odroczeń do r. b. Jutro, o godz. 9-ej zrana, stawić się mają do urzędu rekruckiego w b. barakach rekruckich na Pradze do losowania popisowi z pierwszego rewiru powołania, składającego się z cyrkułów: zamkowego i sobornego. Pojutrze, t. j. d. 14-go b. m., stawić się mają do superrewizji popisowi z wyżej przytoczonych cyrkułów, którzy losowali w latach zeszłych i korzystają z odroczeń do tegorocznego poboru.

— Jutro, w sali magistratu, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia kowali.

— Od d. 13-go b. m. wypłacane będą wylosowane d. 13-go maja 4-procentowe konsolidowane obligacje kolei russkich szóstej emisji z r. 1880-go na 625 i 125 rubli metalicznych.

— Od d. 13-go b. m. do d. 12-go września r. p. wzbronione jest polowanie na samice łosi, jeleni i sarn.

— D. 13-go b. m. odbędzie się losowanie akcyj kolei dąbrowskiej, podlegających amortyzacji w r. b. na sumę 50,000 rubli metalicznych, których termin spłaty przypada w d. 22-im stycznia r. p.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** donosi nasz korespondent: Zarząd Towarzystwa przyjaciół nauk ogłasza, iż komisja literacka, powołana do oceny prac, nadesłanych na dwa konkursy z zapisu ś. p. Bredkrojcza na dwa teamaty: „Pieśń kościelna, używana po kościołach katolickich od najdawniejszych czasów aż do końca XVI-go wieku"; b) „Żywot i pisma ks. Stanisława Grochowskiego"—przyznała premję 900 marek: a) drowi Mikołajowi Bobowskiemu z Gołuchowa pod Bogusławiem i b) drowi Adamowi Bełcikowskiemu w Krakowie. — Na wystawę sztuk pięknych nadesłano tu w tych dniach portret dra Karola Marcinkowskiego (akwarelę), robiony w r. 1836-ym przez ówczesnego malarza, Adolfa Reihana. Jest to drogocenna pamiątka, najbliżej poznaniaków obchodząca wobec 50-letniego jubileuszu zawiązania Towarzystwa pomocy naukowej przez dra Marcinkowskiego.

× **Jan Orth**, o którego losach do tej pory pewnych nie otrzymano wiadomości, telegram bowiem, nadeszły do lizbońskiego *Diario de notilias*, a donoszący o rozbiciu się „St. Margharety" i zatonięciu całej załogi, także sprawdzenia wymaga, jest, jak się w ostatniej chwili dowiedziano, żonatym. Przed wyjazdem swoim do Londynu były arcyksiążę poślubić miał młodą dziewczynę, nazwiskiem Milly Stubel, mieszkankę Berlina.

× **Jeden z magnatów** węgierskich i najgłośniejszych wielkich panów europejskich, hr. Maurycy Mikołaj Eszterhazy-Galantha-Forchtenstein, zmarł w dniu 8-ym b. m. w prywatnym zakładzie leczniczym dra Piersona w Pirnie. Zmarły urodził się w r. 1807-ym, był ambasadorem austrjackim przy Watykanie i członkiem ministerjum Schmerlinga i Belcrediego. Przed trzema laty, skutkiem napadu apoplektycznego, uległ osłabieniu umysłowemu, na które leczył się w zakładzie dra Piersona. Od r. 1854-go żonatym był z księżniczką Polikseną Lobkowitz, przebywającą obecnie u karmelitanek w Mayerlingu. Olbrzymie dobra zmarłego przechodzą na rzecz syna, hr. Mikołaja, od r. 1880-go ożenionego z księżniczką Franciszką Schwarzenberg.

× **Niespodziewana kandydatura.** Do fotelu w Akademji francuzkiej, osieroconego ze śmiercią Augiera, wystąpił w ostatniej chwili z kandydaturą prezes ministrów francuzkich, Freycinet. Ten ostatni uczynić to miał pod wpływem namowy niektórych członków instytutu. Jak pisma miejscowe donoszą, niespodziewana kandydatura znacznie ułatwi przebieg powtórnych wyborów, naznaczonych na d. 11-ty grudnia. Z ogólnej liczby uprzednich kandydatów dwóch się wykreśliło, a mianowicie: Henryk Houssaye i Andrzej Theuriet; wszystkich zatem razem pozostało obecnie 11-tu.

× **Trup w beczce.** W Nancy zginęła bez śladu przed trzema tygodniami żona miejscowego fabrykanta likierów Lebon'a. W mieście wiedziano ogólnie, że Lebon żył z żoną jaknajgorzej, podejrzenie więc skierowało się przeciwko niemu, kilkakrotne wszakże rewizje w mieszkaniu i fabryce Lebona nie przyniosły rezultatu. W d. 8-ym b. m. jeden z krewnych zaginionej, zamieszkały w sąsiedniej miejscowości Marsam, otrzymał z kolei beczkę spirytusu, której nie zamawiał. Po otworzeniu jej, znaleziono wewnątrz trupa pani Lebon. Nadawcą tego strasznego towaru był mąż zamordowanej. Policja znalazła go martwym, zabójca żony wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie. Jako podejrzanych o współudział w morderstwie aresztowano dwie kobiety krewne ofiary i czterech urzędników firmy.

× **Dziesięcioletni morderca.** Z Cannes donoszą, iż w miejscowości tej 10-letni Juljusz Rinel, posprzeczawszy się z 11-letnim kolegą swoim, dobył scyzoryk i zadał mu nim sześć ciężkich ran, które spowodowały natychmiastową śmierć chłopca. Przerażony czynem swoim małoletni morderca na rzemyku powiesił się na najbliższem drzewie.

× **Pokłady złota.** Z San-Francisco donoszą, iż w osuszonem korycie rzeki Frakher znaleziono obfite pokłady złota. Obliczają je na 10 do 15-tu miljonów dolarów.

BAŃKI MYDLANE.

Na lekcji fizyki.

— Jeżeli w czasie burzy będziecie nacierali silnie kota po grzbiecie, wówczas zaczną wam skakać do oczów iskry elektryczne. Rozumiecie?

— Rozumiemy.

— Gapski! powtórz: jeżeli w czasie burzy zaczniemy silnie nacierać kota po grzbiecie, co nam skoczy do oczów?

— ...Kot, panie profesorze...

*

Dlaczego łabędź śpiewa przed śmiercią?

(Przecież niepodobna, aby śpiewał po śmierci!)

Jakie rękawiczki przyniesie murzyn, posłany po parę rękawiczek „cielistych"?

(Parę czarnych, jak noc.)

Jaka jest różnica pomiędzy herbatą a ajentem emigracyjnym?

(Niema żadnej: tak herbata, jak ajent naciąga.)

*

Mędrzec z Syrakuz zwykł był mawiać:
„—Przysięgam wam na moją duszę,
Dajcie mi tylko punkt oparcia,
A świat napewno z posad ruszę..."

Raz była uczta w Syrakuzach.
Pienią się w czarach winne soki.
Mędrzec za kołnierz nie wylewał,
Aż zaczął stawiać chwiejne kroki.

„—Bogowie! wiedza jest marnością
Nikłą"—rzekł mędrzec, dobra dusza—
„Punktu oparcia szukam próżno,
A czuję, że świat wciąż się rusza!..."

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 4-ej klasy 155-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, znaczniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 20,820 rs. 5000 w Czerwonym krzyżu; nr. 9752 rs. 4000 u kolektorki Winiarskiej w Warszawie; nr. 12,128 rs. 2000 u kolektorki Tarnowskiej w Warszawie; nr. 16,295 rs. 1,600 w radzie dobroczynności miejskiej w Kaliszu; nr. 7084 rs. 600 u kolektorkiRanieckiej w Ciechanowie; nr. 2885 rs. 600 u kolekt. Małyniez w Warszawie.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. S. E. HISZPAŃSKI,**

b. majster szewcki i obywatel, przeżywszy lat 75, zmarł dnia 11-go listopada 1890 r. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z kościoła św. Jacka (po-dominikańskiego) w piątek, tj. dnia 14-go b. m., o godzinie **3-ej** po południu. 4—1437

†

Ś. P.

BRONISŁAWA z ZAKRZEWSKICH

Chełczyńska,

opatrzona św. sakramentami, rozstała się z tym światem dnia 10-go b. m. w Bortatyczach, pow. zamojskim. We czwartek, dnia 13-go b. m., jako w dniu pogrzebu, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3935—

† We czwartek, to jest dnia 13-go listopada, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. 3929

Andrzeja Stypułkowskiego,

emeryta i obywatela m. Warszawy, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała wdowa wraz z rodziną zaprasza krewnych i znajomych.

† **Ś. p. JADWINIA MARJA,**

córka Władysława i Ireny z Makiettów **Janusiewiczów**, przeżywszy lat 4 i miesięcy 3, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 30-ym października zmarła w Dąbrowie Górniczej, o czem nieutuleni w żalu rodzice zawiadamiają familje i znajomych. 2—3927—

† Dnia 14-go b. m., jako w rocznicę śmierci, za duszę ś. p. **Rudolfa Landstein**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru na Krakowsk.-Przedm., o godzinie **9-ej** zrana, na które zaprasza się. —3932

† W dniu 13-ym listopada r. b., to jest we czwartek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **Heleny i Karola Pawlikowskich**, a to z legatu przez niegdy Helenę Pawlikowską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1381

† W dniu 14-ym listopada r. b., to jest w piątek, jako w 16-tą rocznicę śmierci

ś. p. Marjanny z Pierzchalskich BREK,

odprawi się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —3936—

— Wszystkim, którzy uczęstniczyli przy odprowadzeniu zwłok **b. p. Rozalji z Salzmanów LANDAU**, składa serdeczne podziękowanie w nieutulonym żalu pozostała

3943— **Rodzina.**

Z Petersburga.

Nowe rozporządzenie ministerjum finansów, zezwalające na sprzedaż premjówek na raty, wywołane zostało, według *Petersb. wied.*, następującemi jakoby względami:

„Twierdzą—pisze dziennik petersburski—iż rewizja, dokonana przez ministerjum finansów w prywatnych domach bankierskich, zajmujących się sprzedażą premjówek na raty, wykryła, że mianowicie ta część rachunkowości domów bankierskich, co do której istniało wśród publiczności najwięcej obaw, była w należytym porządku. Faktu sprzedaży nieistniejących premjówek nie wykryto podobno. Jeżeli niektóre domy bankierskie proponowały kupującym inne bilety, a nie te, których numer obejmowała umowa, to robiły to za zgodą klijenta i głównie, według objaśnienia bankierów, dla ułatwienia operacji, ponieważ na właściwą premjówkę klijent musiałby oczekiwać kilka dni.

„Przyjąwszy sumienność w prowadzeniu wzmiankowanej operacji—dodaje w końcu gazeta—sprzedaż premjówek na raty mogłaby istnieć z prawdziwą korzyścią publiczności. Stopniowy i nieuciążliwy nawet dla skromnego budżetu wydatek dałby możność niejednemu stania się posiadaczem premjówki, rynek zaś pieniężny zostałby uwolniony od spekulacji. Rozumie się, zależy tu wiele od wysokości procentów za spłatę wartości premjówki ratami."

Zaznaczyliśmy na innem miejscu, iż panująca w ostatnich czasach w Petersburgu epidemja ospy zwróciła uwagę władz decydujących na warunki sanitarne i hygieniczne lokalów szkolnych, które w razach podobnych epidemij stają się nieraz rozsadnikami chorób zaraźliwych. W sprawie tej piszą *Nowosti*:

„W większości zakładów naukowych ministerjum oświaty w ostatnich latach daje się spostrzegać następujące zjawisko: Podczas, gdy skład liczebny uczącej się młodzieży zwiększa się w sposób widoczny, lokale, przeznaczone na jej pomieszczenie, nie rozszerzają się w odpowiedniej proporcji. Pochodzi to po części z powodu nadzwyczajnego napływu uczniów we wzmiankowanym perjodzie, w którym jednak budżety wielu zakładów naukowych nietylko nie wzrastały, lecz często zmniejszały się dzięki prowadzonej od pewnego czasu polityce oszczędności *an und für sich*. W tym względzie dość jest przypomnieć fakt, który zdarzył się dwa lata temu, kiedy gimnazja zostały pozbawione zasiłku na otwieranie oddziałów równoległych, które odtąd zmuszone są utrzymywać z funduszów, zbieranych z opłat szkolnych. Z tego też powodu zdarza się często, że izby szkolne są przepełnione uczniami i że w lokalu, obliczanym na 25—30-tu uczniów, mieści się ich często z górą czterdziestu. Jeżeli do tego dodamy niezawsze hygieniczne warunki samych lokalów, łatwem się stanie do zrozumienia, dlaczego w razie np. epidemji ospy zakłady naukowe stają się rozsadnikami tej strasznej choroby. Dlatego też z zadowoleniem każdy przyjmie wiadomość, iż odpowiednie władze przedsięwzięły obecnie energiczne środki, w celu uregulowania warunków sanitarnych zakładów naukowych we wszystkich miastach państwa."

Petersb. wied. piszą w artykule wstępnym:

„Wśród słowian austrjackich powstała myśl, aby „manifestacjami lojalnemi" dopomagać utrzymaniu dobrych stosunków pomiędzy Rosją a Austrją. Zamiar podobny jest oczywiście echem uroczystego przyjęcia w Wiedniu Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu. W ten sposób inicjatorowie „manifestacyj lojalnych" wybrali moment odpowiedni. Trudno przypuścić, aby prokuratorja

austrjacka, zwykle nader drażliwa i podejrzliwa, kiedy chodzi o demonstracje russofilskie, nawet najbardziej niewinne, nie okazała w tym wypadku tolerancji. Będzie to dla niej tem łatwiejszem, iż słowianie wiedeńscy zamierzają ściśle trzymać się w zakresie lojalności.

„Nie wiemy—piszą dalej *Petersb. wied.* — w jaki sposób wyrazi się dążność słowian wiedeńskich do skierowania polityki zewnętrznej Austrji w inne koryto, niezupełnie zgodne z planami i zamiarami przymierza mocarstw środkowo europejskich. Być może, iż propaganda zbliżenia austrjacko-russkiego ograniczy się do artykułów dziennikarskich, do polemiki z organami, przeciwnemi temu zbliżeniu. Być może jednak, że propaganda nie zechce się na tem ograniczyć i że w sejmach prowincjonalnych oraz w parlamencie częściej odzywać się będą mowy w rodzaju tych, jakie w r. z. miewali pp. Gregr i Waszaty. W każdym jednak razie propaganda taka mieć będzie charakter platoniczny. Tymczasem polityka realna, szukająca rzeczywistych, nie urojonych rezultatów, winna wziąć na uwagę najprostszą, a zarazem najważniejszą okoliczność — że większości słowiańskiej w parlamencie wiedeńskim niema, że wpływ słowian w Austrji jest bardzo mało znaczący i że niema zasady przypuszczać, aby warunki w najbliższej przyszłości zmieniły się ku lepszemu."

Dzienniki petersburskie donoszą o samobójstwie żony kapitana Benderewa, znanego z czasów zamachu stanu w Bułgarji za rządów ks. Battenberga.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 12-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj fregaty: „Pamiat' Azowa" i „Włodzimierz Monomach" z Jego Cesarską Wysokością Cesarzewiczem Następcą Tronu wyszły z Patras do Kalamaki.

Petersburg 12-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Naczelnik akademji wojennej lekarskiej Byczkow, został uwolniony od służby z powodu choroby i mianowany członkiem honorowym akademji.

ODKRYCIE DR. KOCHA.

Berlin 12-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Słychać, że materjał injekcyjny dr. Kocha wkrótce udostępniony zostanie dla lekarzy. Flaszeczki, mieszczące materji na 25—30 zastrzykunięć, kosztować będą 25 marek.

PISMO CESARSKIE.

Berlin 12-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Oczekiwane tu jest ogłoszenie pisma cesarskiego w sprawie wychowania w niższych i wyższych szkołach. Cesarz wskaże w niem na konieczność udziału szkoły w zwalczaniu fałszywych teoryj socjalnodemokratycznych; powinna ona uzdolnić przyszłych obywateli państwa do walki ze zgubnemi doktrynami, jaką przyjdzie im toczyć w dalszem życiu. Dlatego należy uczyć pilnie zasad zdrowej ekonomji społecznej i objaśniać dokładnie młodzież o troskliwości ojcowskiej, z jaką królowie pruscy starali się zawsze przyczyniać do ulżenia losu klas pracujących.

MEETINGI BELGIJSKIE.

Bruksella 12-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzienniki tutejsze podają szerokie opisy niedzielnych manifestacyj robotniczych na rzecz powszechnego głosowania. Urządzono je wszędzie, gdzie istnieją związki robotnicze, zwłaszcza w Leodjum, Gandawie, Verviers, Namurze, Mons, Charleroi i Loewen, tudzież w całym okręgu węglowym. W niektórych miejscowościach pochody z muzyką i sztandarami liczyło po 10—20,000 ludzi. Porządku nigdzie nie zakłócono. Ponieważ chorągwi czerwonych władza zabroniła, niesiono standary szwajcarskie, ozdobione białym krzyżem na tle szkarłatnem. Manifestację w Brukselli odłożono do poniedziałku. Burmistrz miasta Karol Buls w otoczeniu senatora Brouckere i deputowanego Pawła Jansona przyjął w gotyckiej sali ratusza delegację, na której czele stał Jan Volders. Vanson przyrzekł nazajutrz zażądać wyzbie rewizji prawa wyborczego.

POMNIK GARIBALDIEGO.

Paryż 12-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Komitet wzniesienia pomnika dla Garibaldiego w Dijon ukonstytuował się ostatecznie pod przewodnictwem Schoelchera. Należą doń: Juljusz Simon Magnin, Spuller, Ranc i jen. Campenon.

BUDŻET WYZNAŃ.

Paryż 12-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*)— Podczas rozpraw izby deputowanych nad budżetem wyznań Maurycy Faure zażądał wykreślenia tego budżetu, który, zdaniem jego, nie licuje z nowoczesnemi ideami. Izba uchwaliła jednak 354-ma głosami przeciw 154 przystąpić do rozpraw szczegółowych nad budżetem wyznań. Minister Fallières wobec zarzutów prawicy przyznał, że duchownych, wrogo usposobionych dla rządu, pozbawił dotacyj.

PODATEK NA TYTUŁY.

Paryż 12-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Komisja izby odrzuciła wniosek dep. Moreau, żądający opodatkowania tytułów szlacheckich we Francji.

REHABILITACJA STANLEYA.

Londyn 12 go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Odkrycia, jakie poczynił Bonny w *Timesie* o niesłychanych okrucieństwach zamordowanego w Afryce towarzysza Stanleya, Bartelotta, sprawiły tu głębokie wrażenie. Dzikość Bartelotta dochodziła częstokroć do kannibalizmu. Stanley odzyskał skutkiem tych zeznań część utraconej sympatji.

KUBA ROZPRUWACZ.

Rzym 12 go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Gazetta Piemontese* donosi, że uwięzienie w Parmie lekarza angielskiego nastąpiło skutkiem rekwizycji sądu londyńskiego. Czy istotnie lekarz ów jest Kubą Rozpruwaczem, dotąd nie uchodzi za rzecz sprawdzoną.

Wiedeń 12-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Aresztowano tutaj znanego publicystę serbskiego, Spirydjona Gopcewicza.

Budapeszt 12-go listopada. (*Tel. p. K. W.*) — Rektor uniwersytetu tutejszego oświadczył, że jeżeli młodzież nadal bawić się będzie w polityczne demonstracje, uniwersytet ulegnie zamknięciu. (Młodzież wysłała adres do cesarza o uwolnienie od kary jednego z kolegów, jednorocznego ochotnika, skazanego przez władzę wojskową za demonstrację koszutowską; *przyp. red.*)

Berlin 12-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz był obecnym na wczorajszem posiedzeniu kolegjum ekonomji państwowej i wygłosił mowę, w której zachęcał do zdwojenia czujności, celem unikania wypadków okaleczenia robotników gospodarskich.

Berlin 12-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Prowincjonalny synod szlązki wyraził życzenie, aby robotnikom polskiej narodowości, pracującym w innych prowincjach państwa, umożliwione było odprawianie ćwiczeń religijnych w języku własnym.

Paryż 12-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Dom Pedro brazylijski wyjechał ztąd do Cannes na zimę.

Medjolan 12-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Dwór królewski obchodził wczoraj w Monza uroczyście ukończenie 21-go roku życia przez następcę tronu, który z tą chwilą wstępuje do senatu. Odbył się wielki bankiet z udziałem 300 tu zaproszonych przez króla najwybitniejszych obywateli medjolańskich.

Londyn 12-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przybył tu jen. Boulanger.

Londyn 12-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na bankiecie lorda majora oświadczył lord Salisbury, że pokój conajmniej na rok jeden jest zapewniony. Minister przeciwny jest ograniczeniu w drodze prawodawczej godzin pracy.

Belgrad 12-go listopada. (*T. pr. Kur. W.*)— Z powodu adresu sobranja bułgarskiego do księcia, półurzędowy *Odjek* powiada: Żaden naród swoich nadziei i aspiracyj zrzec się nie może. Serbja ma także swą misję i stoi pod opieką prawa międzynarodowego. Austrja nie powinna jednostronnie działać, wspierając tylko bułgarów.

Ateny 12-go listopada. (*T. pryw. Kur. W.*)— Według ścisłego obliczenia, większość rządowa liczy 100 głosów, opozycja Trikupisa 40, a grupa pośrednia Rhalliego 10 głosów.

Ateny 12-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*) — Z powodu niepogody wycieczka Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu do Olympji i do Myceny została odroczona.

Konstantynopol 12-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Sułtan wysłał rozkaz do gubernatora w Erzerumie (Armenja), polecający mu przestrzeganie, aby ludność muzułmańska chrześcjan uważała jako braci, a cudzoziemców jako gości sułtana.

Berlin 12-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 247.—)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 247.25)

Z SĄDÓW.

O kontrabandę.

Jak przewidywaliśmy, przemówienia prokuratorów: Krasowskiego i Delarowa, przeciągnęły się przez cały dzień wczorajszy.

Prokuratorzy popierają akt oskarżenia w całej rozciągłości.

Dziś zabrał głos przedstawiciel interesów skarbu, p. Puzyno.

W długiej swej przemowie p. P. położył nacisk między innemi na bezzasadność objaśnienia oskarżonych, jakoby towar, przysyłany im z Lipska, sprzedawali za granicą.

Powód cywilny zbija to objaśnienie, podnosząc fakt, że Kettembeil pobierał od Holtz. i Rit. za wstążki cenę daleko wyższą od tej, jaka się praktykuje na wszystkich rynkach zagranicznych.

Cenę tę Kettembeil wciąż nawet podwyższał oskarżonym.

Tłumaczenie się oskarżonych, że nabywali wstążki od Ketlem. po to, ażeby „tanio" nabywszy towar, dobrze na nim zarobić nie ma racji bytu. Przeciwnie, tylko sam towar kosztował drożej, lecz i przewóz, gdyż oskarżeni dostarczali go do granicy pocztą lub pośpiesznemi pociągami, nie żałując kosztów, które były bardzo znaczne.

Gdyby Holtzbergerowi i Rittenbergowi chodziło o taniość, to sprowadzaliby wstążki zwykłemi pociągami towarowemi. Gdy przewóz 100 kilogramów z Lipska do granicy kosztuje pociągiem zwykłym towarowym 5 marek, przewóz pośpiesznemi 11 marek; przewóz z Wiednia do granicy w pierwszym wypadku kosztuje 2 złote reńskie, w drugim 6, w ogóle, Holtz. i Rit. byli bardzo hojni: opłacali znaczne procenty, między innymi Kahanowi.

Mówca kwestjonuje prawdopodobieństwo faktu, ażeby kupcy, zamieszkali, przypuśćmy w Pradze, sprowadzali towar, zamiast z Wiednia lub Lipska *via* Mysłowice, Szczakowa itp., a w dodatku nie odrazu, lecz częściami, opłacając wszędzie mnóstwo pośredników.

Udział Kahana mówca poczytuje za udowodniony.

W chwili, gdy piszemy te słowa (godz. 1-sza po południu), p. Puzyno, po półgodzinnej przerwie, przemawia w dalszym ciągu.

Mowy obrońców rozpocznie dziś adw. przys. Pepłowski.

Jutro przemawiać będzie adw. przys. Sztenger.

Obrońca Kahana, adw. Krzycki, zabierze głos zapewne w piątek. *Ł.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Laurze, prenumeratorce.*—Rzeczywiście, przewlekłe odmrożenie palców należy do cierpień nader dotkliwych, tem dotkliwszych, iż wymaga długiej kuracji. Ze środków przeciw tej chorobie w czasie zaostrzenia bólów możemy zalecić sz. pani noszenie obszernego obuwia, jaknajwiększy spokój, oraz chłodne okłady; maść cynkowa zmniejsza nieco przekrwienie. Sądzimy jednak, że zasięgnięcie rady u lekarza i systematyczna kuracja cierpienie sz. pani w zupełności usunąćby mogła.

— *Panu J. C.*—Chcąc dojść do podobnej znajomości dziejów, o jakiej sz. pan wspomina, trzeba koniecznie przestudjować nietylko polityczną, ale i literacką stronę dziejowego rozwoju Hiszpanji. W pierwszym kierunku radzimy następującą pracę: „*Histoire d'Espagne depuis les premiers temps historiques jusqu' à la mort de Ferdinand VII*", przez E. Reusse'a Saint-Hilaire, wydanie ostatnie z r. 1878—9-go, tom 13 i 14, cena każdego tomu po 5 fr. W drugim kierunku R. Dory: „*Recherches sur l'histoire et la littérature de l'Espagne pendant le moyen âge*", wyd. 3-ie, 2 tomy, 1881, cena 20 fr.

— *Panu Stef. Wodzin.*— Czasowy adres p. Holmana: Odesa, ul. Sadowa № 7-my. W ostatnich dniach **b. m. p. H. przyjedzie** na krótki czas do Warszawy.

GIEŁDA.

Warszawa, 12-go listopada.

Dzisiejsze szacowania poranne berlińskie obiecywały nam płacić za ruble 247.50 i 247.25, co odpowiada kursom 40.40 i $40.42\frac{1}{2}$ bez kosztów. Nasze zebranie spodziewało się niższych szacowań i postawiło bardzo wysokie żądania, bo 40.60 (równia 246.30 m. bez koztów), które jednakże znalazły odbiorców; gdy skutkiem tego podaż się wzmogła, a nadto otrzymano powyższe taksacje, kurs Berlina wpłatowego uległ obniżce i zeszedł do $40.47\frac{1}{2}$ (t. j. 247.10 m. za 100 rs.). W końcu zebrania zaofiarowanie waluty zmniejszyło się, a kurs powrócił do $40.52\frac{1}{2}$ (246.75 m. bez kosztów). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 5 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca stycznia r. p. po 40.40 i $40.42\frac{1}{2}$, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego również do końca stycznia r. p. po 40.35.

W obcych walutach ruch średni, lecz żwawy. Długi **Berlin** brano po $40.47\frac{1}{2}$. Krótkim **Berlinem** obracano po 40.60, $40.57\frac{1}{2}$, 40.55, $40.52\frac{1}{2}$, 40.50, $40.47\frac{1}{2}$, 40.50 i $40.52\frac{1}{2}$, kurs zasadniczy wynosił jednakże 40.50, przy żądaniu 40.75. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 40.35. **Londyn** krótki kupowano po 8.15, przy zaofiarowaniu po 8.20. **Paryż** krótki chciano zbyć po 32.85, nabywano zaś po 32.65 i 32.55. **Wiedeń** krótki brano po 71.35, 71.40 i 71.45, na żądanie po 71.70.

W papierach obroty średnie, przy dążności mocniejszej. Żądano zalisty likwidacyjne 90 i 89.35, względnie do wielkości odcinków. **Wschodnie pożyczki** notowano po 101.75 I i II em. i po 103.50 III-ej em. w zaofiarowaniu nominalnem. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 213.75. Ulokowano kilka tysięcy nowej pożyczki 4% po 88, przy chęci zbycia po 88.15.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.60 I serji i po 94.30 II-ej, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I serji po 95.25, 95.30, 95.35 i 95.40 oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej serji po 93.90, 93.95, 94, 94.05, 94.10 i 94.15. **Listy zastawne m. Warszawy** ofiarowano po 99 I-ej ser., 98 II-ej, 95 III-ej, 93.50 IV-ej i 93.15 V-ej ser., wzięto kilka tysięcy II-ej serji po 97.50, oraz kilkanaście tysięcy V-ej po 92.80, 92.85 i 92.50. Sprzedano drobnostkę 6% listów zastawnych płockich po 100.

Żądano za akcje Banku handlowego w Warszawie po 328, warszawskiego Banku dyskontowego po 300, Poszukiwano po 220 warsz. Tow. ubezp. od ognia i po 880 za warsz. Tow. fabryk cukru, które ofiarowano po 900, żądano 190 za Hermanów i Łyszkowice, 80 za Starachowice, 325 za hutnicze i 275 za Zawiercie.

Zapłacono rs. $1.32\frac{1}{12}$, 1.32, $1.31\frac{11}{12}$ $1.31\frac{5}{6}$ za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych, oraz 40.55 za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek mocniejsze. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.51^1 do 8.52^5, garniec od 2.77 do 2.77^5. Dowozy bardzo małe. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.60.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 12-go listopada. Dowozy w dniu dzisiejszym były nieco większe, pomimo to jednakże i usposobienie targu poprawiło się. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 600 korcy, wyborowe ziarno, osiągało 5.95, 6 rs. i za białą płacono 5.80 i 5.85, innemi gatunkami nie zajmowano się. Dowozy żyta wynosiły 500 korcy, usposobienie również mocniejsze, wyborowy towar kupowano po 4.65 do 4.70, średni po $4.77\frac{1}{2}$, 4.50. Owies bez zmiany nadesłano 200 kory, oddawano po 2.35; 2.40 do 2.55 stosownie do gatunku.

Toruń 6-go listopada. — Pszenica stale przy bardzo małych dowozach, 126 funt. pstra 182 mar., 128 f. jasna 184 mar., 130 funt. jasna 186 mar. Żyto nieco wyżej, 122 funt. 167 mar. Jęczmień browarny jasny 145 do 157 mar., średni 127 do 132 m., groch na paszę 130 do 132 m., owies świeży 129 do 137 mar. Wszystko za 1,000 kilogramów franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe czworograniaste 5.10 do 5.20 mar. Makuchy lniane 5.80 do 5.90 mar. Otręby pszenne jasne średnie 4.05 mar., 4.10 m., grube 4.10 m., 4.15 mar. Otręby żytnie 4.30 mar. do 4.35 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

Cukier. Petersburg 8-go listopada. — Tutejszy rynek cukrowy doznał w ubiegłym tygodniu dalszego osłabienia i obniżki cen. Mączkę cukrową krystaliczną kijowską ofiarowano po rs. 4.75 przy braku żądań. Polski towar z początku sprzedawano po rs. 4.75, w końcu ofiarowano po rs. 4.70, po której to cenie zakupiono drobne ilości. Mączkę mieloną płacono początkowo po rs. 4.75, dziś ofiarowano ją po rs. 4.70 w miejscu. Towar dostawowy nie ma popytu. Rafinada w spokojnym obrocie; oczekiwane jest obniżenie cen Königa, które zdaje się nie nastąpi.

Okowita. *Hamburg* 8-go listopada (sprawozdanie tygodniowe). — Spirytus doznał w pierwszych dniach tego tygodnia dalszego osłabienia, wywołanego i podtrzymywanego przez liczne realizacje zysków i bojaźliwą postawę oddawców. Wobec chwilowo naciskającej na tendencję chęci sprzedaży, rozwinął się żywy pokup na pokrycie potrzeb i zaciągniętych poprzednio zobowiązań, tak dalece, iż popyt niebawem osiągnął przewagę, tembardziej, iż podtrzymywany był przez ponowne żwawe zapotrzebowania na cele cyrkulacyjne, które, na zasadzie obniżonych kursów, szczególniej na terminy wiosenne i letnie, w ostatnich dniach bardzo silnie wystąpiły na rynku. Dowozy są tymczasem słabe i zdaje się, iż trudno będzie załatwić zaciągnięte dotychczas zobowiązania na blizkie terminy za pomocą wczesnego dostawienia towaru gotowego, skutkiem czego towar rzeczywisty prawdopodobnie skąpo na targu reprezentowanym będzie; otrzymane w ostatnich dniach zlecenia kupna na wywóz, ograniczają się przeważnie na blizkich terminach, gdyż zagranica przy tak podniesionych cenach kupuje tylko to, czego koniecznie potrzebuje na zaspokojenie bieżących potrzeb, ażeby módz wyczekać ewentualne poprawienie się szans dla pokrycia swoich potrzeb, co również zmniejsza ilość towaru gotowego na rynku. Natomiast fabrykanci tutejsi brali w ostatnich dniach żywy udział w zakupach na terminy. W przedstawionych dotychczas widokach prawdopodobnych, późniejszych dowozów, szczególniej z Rosji, zkąd rynek tutejszy otrzymuje główny dopływ okowity, nie poprawiło się nic wcale, a nadchodzące ztamtąd wiadomości wzmacniają spekulację w wyczekiwaniu dalszej zwyżki cen na późniejsze dostawy, wobec których kraje wytwórcze, pomimo podniesionego poziomu cen, dotąd zachowują się nader wstrzemięźliwie. Notowano na wywóz: na listopad $28\frac{1}{2}$ mar., 28 m., $28\frac{3}{4}$ m. płacono, dziś $28\frac{3}{4}$ m. w zaofiarowaniu, $28\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu. na listopad-grudzień $27\frac{3}{4}$ mar., $28\frac{1}{4}$ mar. płacono, dziś $28\frac{1}{4}$ mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na grudzień-styczeń 1890 i 1891 rok $27\frac{3}{4}$ mar., $27\frac{1}{2}$ mar., $28\frac{1}{4}$ mar.. płacono, dziś 28 mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na grudzień-maj 1890 i 1891 rok $27\frac{3}{4}$ m., $27\frac{1}{2}$ m., $28\frac{1}{4}$ mar. płacono, dziś $28\frac{1}{4}$ mar. w zaofiarowaniu, 28 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1891 rok $27\frac{3}{4}$ mar., $27\frac{1}{4}$ m., $28\frac{3}{8}$ m., dziś 28 mar., $28\frac{1}{4}$ mar. płacono, $28\frac{1}{4}$ mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na maj-czerwiec 1891 rok $27\frac{3}{4}$ mar., $27\frac{1}{2}$ mar., $28\frac{5}{8}$ mar. płacono, dziś $28\frac{1}{4}$ mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 1891 r. $28\frac{3}{4}$ m. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 1891 rok $29\frac{1}{4}$ mar., $29\frac{5}{8}$ m., dziś $29\frac{1}{2}$ m. płaconono, $29\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, $29\frac{1}{4}$ m. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień 1891 rok $29\frac{1}{2}$ m., 30 m., dziś 30 mar. płacono i ofiarowano, $29\frac{3}{4}$ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 1891 rok $29\frac{3}{4}$ mar., $30\frac{1}{4}$ m. płacono. dziś $30\frac{1}{4}$ m. w zaofiarowaniu, 30 m. w poszukiwaniu. Kurs w Hamburgu 246 mar. za 100 rs.

— Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych. — *New-York.* Ceny pszenicy doznały licznych wahań, jednakże bez wytkniętej tendencji zasadniczej. Wiadomości z ostatnich dni jednakże brzmią słabiej, a ceny notowane są znacznie niżej, tak dalece, iż ceny końcowe tańsze były o 2 centy mniej więcej. Ostatnie notowania wynosiły: loco 1 dolar $7\frac{5}{8}$ cent., na listopad 1 dolar $5\frac{5}{8}$ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny czyniły loco 1 dolar $8\frac{3}{4}$ cent., a na listopad 1 dolar $8\frac{1}{8}$ cent., a w tymże czasie w roku zeszłym ceny tworzyły loco $84\frac{3}{4}$ centa, a na listopad $84\frac{1}{4}$ cent. Cena mąki pozostała bez zmiany i wynosi obecnie 3 dolary 90 centów, wobec 2 dolarów 85 cent. w tymże czasie w roku zeszłym. Zapasy kontrolowane powiększyły się w tym tygodniu około $1\frac{1}{2}$ miljona buszli: zapasy te wynoszą obecnie 21,235,000 buszli, wobec 25,714,000 buszli w tymże czasie w roku zeszłym. Eksport podniósł się cokolwiek, lecz niemniej brak jest żywszego odbytu. — *Anglja* miała pogodę zmienną. Tendencja na rynkach i w tym tygodniu była mocną. Kupujący zachowali się wprawdzie bardzo wstrzemięźliwie, ceny jednakże podniosły się prawie o 6 pensów na kwarterze. Artykuły pastewne były również poszukiwane, a szczególniej owies i kukurydza były drożej płacone.—*Londyn* telegrafował w poniedziałek: Wszystkie gatunki zboża w ogóle mocniej, pszenica angielska spokojnie i o pół szyl. wyżej niż w poprzednim tygodniu, ziarno zagraniczne bardzo mocno, przeważnie o pół szyl. wyżej notowane. Kupujący jednakże zachowali się wstrzemięźliwie. Mąka miała obrót żywy i płaconą była drożej. Owies poszukiwany i przeważnie o pół szyl. notowany wyżej niż w tygodniu poprzednim, a kukurydza o $\frac{3}{4}$ szyl. We środę: Wszystkie gatunki zboża w ogóle spokojnie, pszenica zagraniczna i owies russki miały wstrzemięźliwy popyt. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 41,947 kwarterów.—*Liwerpool* we wtorek: Pszenica i mąka stale, kukurydza o pół szyl. wyżej. — *Hull.* Pszenica angielska o 6 pensów drożej, ziarno zagraniczne bez zmiany, jęczmień o 3 pensy drożej. Kukurydza mocno, przy zwyżkowej tendencji, bon bez zmiany.—*Leith* we środę: Pszenica i jęczmień mocno wszystkie inne artykuły ospale. — Wiadomości z prowincjonalnych rynków francuzkich brzmią niepomyślnie, konsumenci zachowują się wyczekująco, a zdarzające się często liche gatunki zboża utrudniają obroty. Zboże zagraniczne nie miało również popytu. Notowania pszenicy i mąki w Paryżu pozostały również bez zmiany. — W *Belgji* tendencja jest mocniejszą, kupujący zachowali się jednak wstrzemięźliwie z powodu wielkich zapasów w śpichrzach. — Z *Holandji* donoszą tylko o drobnych obrotach. — *Nad Renem* i w *Westfalji* panowało usposobienie mocne; kupują jednakże tylko tyle, ile potrzeba na pokrycie koniecznych potrzeb.—W *Austro-Węgrzech* wskutek silniejszych dowozów, rynki w początku tygodnia usposobione były słabo, w drugiej połowie tygodnia jednakże tendencja zdołała się znowu wzmocnić. — *Berlin* dla zboża chlebowego usposobiony był bardzo mocno, a ceny podnosiły się prawie codziennie. Końcowa cena pszenicy wyższą była o 5 m., żyto na b. terminy o 8 m., a na wiosenne o 5 m. I w tym tygodniu dowozy pszenicy na rynek gdański zarówno z wewnątrz kraju jako też i z Cesarstwa, były bardzo skromne. Pszenica krajowa miała żywe zapotrzebowanie ze strony młynarzy, skutkiem czego ceny podniosły się o 1 do 2 m. Natomiast towar tranzytowy miał obrót bardzo spokokojny, w ostatnich dniach tygodnia nawet słabszy, tak dalece, iż ceny końcowe niższe były prawie przeważnie o 1 do 2 mar. Obrócono około 900 tonn. Żyto zarówno z wewnątrz kraju, jak z Królestwa i Cesarstwa miało bardzo słaby dowóz, na rynek gdański, tak dalece, iż młynarze nie mogli pokryć swoich zapotrzebowań. Ostatnie ceny notowane niższe były wprawdzie o 2 do 3 m. niż w tygodniu poprzednim, lecz towar rzeczywisty mógłby dziś osiągnąć jeszcze znacznie lepsze ceny. Obrócono około 150 tonn. Jęczmień dowieziony był bardzo skąpo na rynek gdański, wszystkie gatunki jęczmienia russkiego miały dobre zapotrzebowanie ze strony eksportu. Ceny były wyższe o 2 do 3 marki.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 12-go listopada 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=Temp. R.
D. 11-go g. 9 w.	747.8	87	Pd	8.2	6.5
D. 12-go g. 7 r.	748.2	94	WPd	6.9	5.5
„ g. 1 pp.	748.9	82	PdW	10.4	8.3

W ciągu d. 11-go b. m. | Temperatura najniższa C. 7.4=R. 5.9 | „ najwyższa C. 9.2=R. 7.3 | Wysokość wody spadłej 0.5 mm.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— E.—Zdziwiło mnie mocno, kto za mnie odpowiada, bo ja nie, przypuszczam podstęp lub żart, który daje do myślenia; pisz, jeżeli możesz, czekam z upragnieniem.—Janina. 3939

— Serdeczne pozdrowienia przesyła, smutno teraz bardzo—bardzo... Do zobaczenia 3940 X. Z.

— Od Heleny K. P. R. Jerzemu S. B. K. — List do Krosławia, odpowiedź przez listonosza, Nowogrodzka 28, m. 12. 3938

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12 listopada 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	40.75	—.—
Londyn 1 funt. ster. " "	8.20	—.—
Paryż 100 franków " "	32.85	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	71.70	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	95.60	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.—	—.—
II	98—	—.—
" " " III	95.—	—.—
" " " IV	93.50	—.—
" " " V	93.15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.—	—.—
" " małe	89.35	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.75	—.—
II " " " 100	101.75	—.—
III " " " 100	103.50	—.—
4% nowa pożyczka	88.15	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 183[1]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 52[8]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 13[2]
Od Listów likwidacyjnych kop. 168[9]
Od Obligów m. Warszawy 36[9]

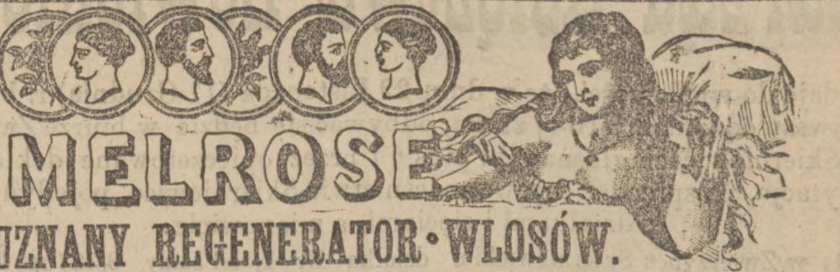
Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 12-go listopada 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	585	585
" " wyborowa .	—	—	595	610
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	465	470
" średnie	—	—	447	450
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	235	255
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rzpos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

NIEUSTAJĄCA
(MIĘDZYNARODOWA)
WYSTAWA POWSZECHNA
i
SKŁAD TOWARÓW.
Otwarcie w Grudniu 1890 roku.
ZARZĄD:
Moskwa, Sadowaja, obok Twierskoj. 1885R



UZNANY REGENERATOR·WLOSÓW.

Melrose wlosom siwym szpakowatym i splowialym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowany. ● Glowny skład i fabryka w Londyniu, 114 Southampton Row. ●

Główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1.—J. Józefowicza, Nowo-Senatorska № 2.** 379R



Wielkie Panopticum
i Historyczno-anatomiczno-naukowe
MUZEUM „BOZWA“
33. Nowy-Świat 33.

Dnia 9-go Lispopada t. j. w Niedzielę, otwartem będzie i codziennie od godz. 10-ej rano do g. 10-ej wieczór, mieszczące się w **20-tu pokojach.**

Muzeum „Bozwa" składa się z 4-ch oddziałów:

1) **Artystyczny**, zawierający okazy etnografji, greckiej mitologji, allegorji i historji powszechnej.

2) **Anatomiczny** bardzo bogaty i zajmujący, dzieli się: na anatomję, chirurgję i embrjologję. Osobliwość: **Wenus** złożona z 40-tu części (objaśnienia szczegółowe).

3) **Panorama** zawierająca widoki wystawy paryskiej, Paryża, okolic, różnych części świata, epizody ze staro i nowożytnej historji (widoki te malowane i fotografowane z natury).

4) **Nowości Paryzkie:**

a) **Amfitryta—żywa latająca** w powietrzu kobieta **pierwszy raz w Warszawie!** b) mówiący i odpowiadający na pytania **biust kobiecy**, c) **Piękna Galatea** biust marmurowy, ożywiający się w obec publiczności i napowrót kamieniejący.

Przedstawienia co godzina począwszy od g. 2-ej po południu.

Wejście do Muzeum i na przedstawienia 30 kop., dzieci 15 kop.

Oddział anatomiczny tylko dla dorosłych 10 kop. Dla dam w Piątki. 1447

!!! SZYNKI !!!
Kto dostarczy tygodniowo
300 szynek wędzonych
na wywóz? 1486
Oferty z oznaczeniem ceny, składać w Kantorze Kurjera, pod „Szynki."

Interes w Rydze.

Przy głównej ulicy Aleksandrowskiej, można nabyć magazyn z obuwiem Warszawskiem, egzystujący od roku 1870 i dobrze procentujący.—Reflektujący może mieć pracownię na miejscu.—Kapitału do 6,000 rs Wiadomość: Bracka № 18, m. 5. 1484

Akcja Resursy Kupieckiej,

wydana na imię Jana Hocha za № 160 zaginęła.—Znalazca zechce złożyć w Zarządzie Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej № 40. 1483

Świetna, rzadka sposobność nabycia majętności ziemskiej.

Z powodu choroby jest do sprzedania natychmiast, za słuszną w każdym razie cenę.

MAJĘTNOŚĆ ZIEMSKA,

jedna z najpiękniejszych w Królestwie Polskiem, od granicy 3/4 mili, od Torunia 2½ mili oddalona. Pszennej ziemi 2,800 morgów, w liczbie których 1,000 morgów lasu. Wydajność ziemi znakomita, wyborny inwentarz. (50 krów dojnych, 8 koni do zaprzęgu, 700 owiec).—Tylko grunta—29,000 rs., na wszystko razem wymagana gotówka mniej więcej 50,000 rs.—Wiadomość udziela C. Pietrykowski, w Toruniu. 1487

AUTOMATY

do perfum, cukierków, ważenia się i siłomierze, są bardzo tanio do sprzedania partjami lub pojedyńczo w Wiedniu VII Stuckgasse № 15, u W. Kollischera.—Objaśnienia udzielają się w polskim języku. 1485

Lekcje Tańców

i **„Bostona"** udziela po domach i u siebie. Ulica Nowy-Świat № 64. 1293
J. Żuberbier Art. Teatr. Warsz.

HERBATA

Domu Handlowego pod firmą „Jana Karzinkina Następca & Co“

Skład w Moskwie na Warwarkie Staro-Gostinnyj Dwor,

Odważona 1 f., ½ f., ¼ f.

rs. 1.40, rs. 1,60, rs. 1.80, rs. 2, rs. 2.30, rs. 2.50 i rs. 3.

Handlującym 20% rabatu, herbata rs. 1.20 po rs. 1.05.

Zamawiać można za zaliczeniem pocztowem z zadatkiem 10% ceny obstalunku. 1886R

SZLAFROKI flanelowe, barchanowe, **MATINKI**, całe **KOSTJUMY** flanelowe, **BLUZKI** austrjackie,
począwszy od **rs. 1 kop. 50** i t. d.
poleca w dużym wyborze
Specjalna Fabryka Bielizny
damskiej, mężkiej i dziecinnej
TEOFILI FUKS,
Senatorska 26, wprost kościoła.
Skład w podwórzu na parterze wprost **bramy.** 1878R

OKRYCIA DAMSKIE!

Skład oraz Pracownia Okryć damskich pod zarządem mężkiego prowizora, nagrodzonego medalem na Wystawie warszawskiej. Najświeższe fasony, prędka i akuratna robota!

K. Mantey,
Świętokrzyzka 8.
Skład Okryć Damskich oraz Fabryka Staników trykotowych. 1393

Podwójnej Dystylacji
Alkohole, Spirytusy
i Wódki oczyszczone,

wyłącznie sprzedają się w Handlach spirytualij: Aleja Jerozolimska № 47 róg Marszałkowskiej, Bracka 25 i Chmielna 47, po cenach znacznie niższych. 1482

Zakład Krawiecki Męzki
„PRACOWNIA WARSZAWSKA,"
Krakowskie-Przedmieście № 63.
Piękny krój i fasony.
Ceny podług życzenia od najniższych.

Nowość! preparat z dwóch numerów, czyszczący plamy i odświeżający materjał, jak po najlepszem chemicznem wypraniu, **do nabycia.—Zamawiającym** ubranie, dodaje sie bezpłatnie. 1464

OGŁOSZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do wiadomości, że w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., począwszy od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w biurze Zarządu w Skierniewicach głośna „in plus" i przez opieczętowane deklaracje licytacja, na sprzedaż drzewa w leśnictwie Skierniewice, pojedyńczemi działkami i cięciami, a mianowicie:

1) w Zwierzyńcu Skierniewickim	działka	Nr 1,	od sumy	3,397 rs. 13 k.
2) „ „	„	Nr 2,	od sumy	25,861 rs. 20 k.
3) „ „	„	Nr 3,	od sumy	4,555 rs. 67 k.
4) „ „	„	Nr 4,	od sumy	4,178 rs. 43 k.
5) „ „	„	Nr 5,	od sumy	15,152 rs. 01 k.
6) „ „	„	Nr 6,	od sumy	1,847 rs. 78 k.
7) w obrębie Miłochniewice	cięcie	Nr 12,	od sumy	6,497 rs. 63 k.
8) w obrębie Rzepki	„	Nr 10,	od sumy	2 634 rs. 91 k.
9) w obrębie Dąbrowa	„	Nr 10,	od sumy	1,366 rs. 23 k.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są złożyć vadium $^1/_{10}$ część summy szacunkowej, deklaracje opieczętowane należy składać przed rozpoczęciem licytacji, z wymienieniem na kopercie obrębu i cięcia, na kupno którego deklaracja się podaje i z załączeniem vadium, równającego się $^1/_{10}$ części summy zadeklarowanej.

Drzewo w Zwierzyńcu Skierniewickim numerami 1—6 w niniejszem ogłoszeniu objęte, będzie sprzedawane działkami, a niezależnie od tego konkurentom pragnącym nabyć wszystkie działki razem, dozwala się przed rozpoczęciem licytacji składać opieczętowane deklaracje, które będą otwarte po skończeniu licytacji na wszystkie wystawione partje i przy kupnie drzewa utrzyma się ten, kto zadeklaruje summę najwyższą.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą w Biurze Zarządu Księztwa każdodziennie, oprócz dni świątecznych i galowych.—O stanie drzewa przekonać się można na gruncie, które służba leśna miejscowa na żądanie okaże. 1882r

Od Zarządu Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich.

Zarząd Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich w Kijowie, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w zapasach składów materjałów w Kijowie, Odessie, Starosielcach i Brześciu, znajdują się następujące stare materjały i złamki, przeznaczone do sprzedaży:

№№ gatunków porządkowe		W Kijowie	W Odessie	W Starosielcach	W Brześciu
		PUDÓW			
1	Żelazo dachowe, zdjęte z dachów na gmachach i wagonach, w kawałkach	—	400	600	—
2	Żelazo bandażowe: bandaże wagonowe, tendrowe i parowozowe zniszczone i w złamkach . . .	—	—	—	13000
3	Stal resorowa: spękane arkusze resorowe, kawałki i obrzynki stali pozostałe z robót	2000	1600	—	—
4	Stal bandażowa: bandaże parowozowe, tendrowe i wagonowe zużyte i w złamkach	—	—	—	30000
5	Strużyny miedzi i mosiędzu zmięszane	150	80	—	—
6	Strużyny kompozycyj (babitu).	600	400	—	—
7	Sruby od szyn, strzałki i krzyżownice w złamkach.	800	800	200	200
8	Haki szynowe w złamkach	—	—	3000	4000
9	Krzyżownice z lanej stali w złamkach	54	105	1300	18
10	Krzyżownice z szyn stalowych w złamkach . . .	285	280	1045	—
11	Krzyżownice żelazne w złamkach	84	142	70	—
12	Łubki zewnętrzne do szyn i krzyżownice w złamkach	1000	200	5100	—
13	Podkładki do szyn, krzyżownice i strzałki w złamkach.	1200	1100	1200	—
14	Igły strzałkowe żelazne zużyte	12	12	943	386
15	Szyny ramienne strzałkowe, żelazne, zużyte . . .	—	200	560	1500
16	Igły strzałkowe stalowe zużyte	—	1400	530	465
17	Szyny ramienne strzałkowe, stalowe zużyte . . .	145	450	1065	1340
18	Drobne części strzałek i krzyżownic w złamkach .	250	—	160	—
19	Drobne kawałki i obrzynki żelaza dachowego . .	3000	2000	—	1500
20	Żelazo w złamkach, złożone z różnych nie przydatnych przedmiotów inwentarzowych	1400	1000	—	—
21	Blacha w złamkach, złożona z różnych starych przedmiotów inwentarzowych i obrzynków żelaza.	450	350	—	—
22	Mosiądz w złamkach, złożony z różnych nie przydatnych przedmiotów inwentarzowych . . .	169	43	—	—
23	Stal z nieprzydatnych instrumentów	180	65	—	—
24	Stal w złamkach, złożona z różnych części taboru ruchomego i drobnych kawałków stali, pozostałych od robót	600	370	380	—
25	Strużyny żelazne i stalowe zmięszane	—	—	2800	5000
26	Obrzynki i małe kawałki cynku, pozostałe z robót oraz nieprzydatne przedmioty inwentarzowe z cynku	—	225	—	—

Życzący sobie obejrzeć przedmioty sprzedające się, mogą je zobaczyć na miejscach gdzie się znajdują: w Kijowie, Odessie, Starosielcach i Brześciu, od 9-tej rano do 12-ej w południe, oprócz dni świątecznych i niedzielnych, w którym to celu należy udawać się do zarządzających składami: w Kijowie—p. Szarwina, w Odessie—p. Razgradzkiego, w Starosielcach—p. Michajłowa i w Brześciu—p. Bondarenko.

Warunki nabycia wyszczególnionych przedmiotów, z wyłuszczeniem w nich także przedmiotów oddzielnie tu nie wymienionych, osoby życzące sobie tego, mogą otrzymać od osób wyżej wskazanych, tudzież w Petersburgu w Radzie Zarządzającej Towarzystwa Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich, w Kijowie—w Wydziale Gospodarczym Zarządu Kolei, **w Warszawie**—u urzędnika Kolei Południowo-Zachodnich **M. L. Toeplitza** (Trębacka Nr 4) i w Moskwie—u ajenta Kolei Południowo-Zachodnich M. N. Tanenberga (Zarząd Kolei Żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej).

Zakup wyżej wyszczególnionych przedmiotów, dopuszcza się tylko z każdego składu oddzielnie, w całości jednego lub kilku numerów, nie zaś częściowo.

Pragnący nabyć rzeczone materjały, proszeni są o nadesłanie o tem swoich piśmiennych deklaracyj do Kijowa, na Teatralną ulicę (pereułok), do Zarządu Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich, do Naczelnika Wydziału Gospodarczego, nie później jak 20 Listopada r. b. (v. st.).

Deklaracje mają być podawane lub nadsyłane pocztą w kopertach zapieczętowanych z napisem: „Deklaracja cen na sprzedaż naznaczoną na dzień 20 Listopada" i mają zawierać następujące wiadomości:

1) Jasno i wyraźnie sformułowane życzenie nabycia jednego, kilku lub wszystkich wyżej wymienionych gatunków, w jednym, kilku lub wszystkich wymienionych składach.
2) Ofiarowaną cenę za każdy numer osobno, i
3) Szczegółowy adres składającego deklarację.

Osoba pragnąca uczestniczyć w nabyciu wykazanych do sprzedaży materjałów i przedmiotów, obowiązaną jest: przed złożeniem swojej deklaracji o tem, wnieść do jednej z Kass głównych Zarządu Kolei, w Kijowie lub Odessie, kaucję w stosunku 10% ogólnej summy przedmiotów, na których kupno składa się deklaracja. Kwit Kassowy na przyjętą kaucję, winien być dołączony do składanej deklaracji. — **Deklaracje, podane bez dołączenia do nich kwitu kassy na przyjętą kaucję** nie mogą być przyjęte i będą uważane za **niebyłe.** 1831r

UWAGA!!!
SKŁADY FABRYCZNE
Szyszmana i SS-ów Duruncza,
W WARSZAWIE przy ulicach ***Senatorska Nr 10 i Krakowskie-Przedmieście 87,***
mają zaszczyt polecić amatorom dobrego tytoniu, dwa nowo-przygotowane gatunki tytoni ***mięszanych,*** składające się z kilku wyborowych gatunków tytoni tureckich, nie wymagające absolutnie, jak to zazwyczaj praktykuje się, mieszaniny z drugiemi gatunkami.

Aby dać możność pp. konsumentom, używającym papierosy rozmaitej mocy, wypróbowania tych tytoni, fabryka przygotowała je w trzech rozmaitych mocach t. j. ***mocne, wyższe średnie i średnie,*** opakowywała zaś takowe, dla należytszej konserwacji, w pudłach blaszanych rozmaitej wagi jako to: w 1/4, ½ i całych funtach.

Ceny tytoni tych są następujące:
Diubek, 1/4 ℔ 75 kop., ½ ℔ rs. 1 kop. 50, 1/1 ℔ rs. 3.
Konstantynopolski 1/4 ℔ rs. 1, ½ ℔ rs. 2, 1/1 ℔ rs. 4. 1808R

L'URBAINE
Francuzkie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie,
NAJWYŻEJ zatwierdzone dla operacyj w Rossji
w dniu 2 Czerwca 1889 r.
Kapitał zakładowy 12,000,000 franków.
Fundusz rezerwowy do dnia 1 Stycznia 1889 r.
60,000,000 franków.
Kaucja złożona w Banku Państwa
rs. 500,000.

Nad czynnościami Towarzystwa ustanowiona ciągła faktyczna kontrola Rządu, której koszta ponosi **Towarzystwo, a nie ubezpieczeni.**

Do wielu nader licznych kombinacyj ubezpieczeń, przywiązaną jest t. z. „gwarancja,“ na zasadzie której Towarzystwo umarza ubezpieczonym składki w razie obłożnej choroby, a wypłaca 3/4 ubezpieczonego kapitału niezwłocznie, bez względu na termin polisy, w razie kalectwa i w ogóle niezdolności do pracy.

Główna Reprezentacja na Królestwo Polskie
Dom Bankierski Mieczysław Epstein.
Mazowiecka 9.
JENERALNY AJENT NA WARSZAWĘ
1870R **T. KICZOROWSKI,** Wierzbowa 7.



Ciesząca się ogólnem uznaniem
Woda Kolońska Kwiatowa
uprzywilejowana na całą Rossję i Francję
Brocard'a & C-ie.
znajduje się
w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Aptecznych w Warszawie.
SKŁADY: w Paryżu, Nicei, Wiedniu, Berlinie i Brukselli. 1585R

MARKA FABRYCZNA.
kolor czarny, wyłaczany. kolor czerwony. kolor czerwony.

SKŁAD GŁÓWNY KALOSZY GUMOWYCH
Najwyżej zatwierdzonego
Rossyjsko-Amerykańskiego Towarzystwa
Wyrobów gumowych
w Petersburgu,
założonego w roku 1860.

Wyłączni Reprezentanci na Król. Polskie
Ch. Lurie i Sz. Gurjan
w Warszawie, Rymarska № 12.
dom BRACI LESSER.
Oboczne 3-y marki fabryczne, znajdują się na każdym kaloszu.

Główny Skład
technicznych i chirurgicznych
Wyrobów gumowych
jako to: Wyksatyny, Płótna gumowanego i wszelkich innych artykułów gumowych.

Główny Skład
Mitawskiej Fabryki
CERAT,
Skóry Amerykańskiej, Obrusów i Chodników Ceratowych.

1517R **Wyżymaczki oryginalne amerykańskie.**

Magazyn Włóczek, Filozeli i Haftów
H. SCHIWUJ, Nowy-Świat Nr 53,
naprzeciwko Apteki pana Lilpopa.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyłam mój magazyn w świeże modne towary **Włóczki, Filozele, Pele, Kordonki, Kanwy** modne, **Desenie różne, Hafty** zaczęte i gotowe, na **Pluszu, Aksamicie, Atłasie i Kanwie.** Oprawy do tychże **Rzeźbione i Inkrustowane. Tamborki do haftu.** Także **towary Niciarskie i Galanteryjne.**—Z czem polecam się względom WW. Pań.
CENY NIZKIE. 1468

Nauka i wychowanie.

Angielka dyplomowana. Lekcje 3 rs. miesięcznie, 2 razy tygodniowo. Włodzimierska 2—5, do 10-ej i po 8-ej. 3247r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 18r

Artysta dramatyczny Grubiński, nauczyciel ab. szkoły dramatycznej, udziela lekcyj aspirantom do sceny. Bielańska 4, od 4-tej do 6-tej. 32002

Adres kaucjonowanego biura rekomendacji nauczycieli, guwernantek i bon Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej. 3047r

Buchhalterja dla samouków" (całość rubla) nauczyciela buchhalterji Gustawa Chwata. W księgarniach i u autora, Niecała 4. 31078

Freblowskie wykłady dla dorosłych w zakładzie wychowawczo-gimnastycznym Jadwigi Chrząszczewskiej. Ulica Nowy-Świat № 21. 29080

Guwernantka, ewangieliczka, do dwóch dziewczątek, znająca dobrze języki: polski, francuzki, niemiecki i mogąca udzielać muzyki, potrzebna zaraz. Warunki, oraz kopje świadectw nadsełać: Dyrektor Natanson, Cukrownia Częstocice, przez Ostrowiec. 31614

Lekcje muzyki, teorji i śpiewu, świadectwo konserwatorjum. Długa № 18, mieszkanie 17. 3241r

Lekcyj modelowania z gliny (terracotty) udziela artysta-rzeźbiarz Jan Woydyga, w szkole Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8. 3234r

Lekcje muzyki po 30 kopiejek. Patent nauczycielski. Marszałkowska 94, mieszkania 25, od godziny 1—2. 32105

Nauczycielka muzyki z patentem Konserwatorjum, uczennica Schlötzera, udziela lekcyj u siebie lub na mieście. Oferty przyjmuje Kurjer pod R. W. 31728

Nauczycielka z porządnej familji, posiadająca patent rządowy, poszukuje miejsca. Wilcza 59, m. 17. 32034

Nauczycielka odznaczona złotym medalem poszukuje lekcyj. Mirowska № 1, u właściciela domu. 32042

Nauczycielka z dyplomem i kilkoletnią praktyką poszukuje lekcyj, korepetycyj. Grzybowska 76, m. 41. 32005

Potrzebna rodowita francuzka, na godzinę konwersacji trzy razy tygodniowo, 2 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Konwersacja.” 32066

Pośredniczące biuro nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 32093

Potrzebną jest francuzka z niemieckim na stałe. Miodowa 8. Wiśniewska. 32050

Potrzebna jest francuzka, zaraz. Wiadomość w godzinach od 4-ej do 7-ej po południu, Nowy-Świat № 35, m. 1. 31909

Potrzebna francuzka. Zgłaszać się: 5—7, Królewska 20, m. 9. 31926

Prof. de Préchamps, Długa № 25. Francuzka do umieszczenia, doskonała rekomendacja. 32003

Student poszukuje lekcyj na wyjazd. Marszałkowska 90, mieszkania 12, od godziny 9—12. 31659

Student uniwersytetu, potrzebujący, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Zielna 19, mieszkania 3. 3325r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie języki starożytne i matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Bracka 20, m. 14. 3326r

Za obiady lub pieniądze student poszukuje korepetycyj. Krucza 31—42. 31643

Zakład wychowawczo-gimnastyczny Marji Keller. Senatorska № 11, róg Nowomiodowej № 2, dawny dom Roezlera. Zapis dzieci codziennie, od 2-ej do 6-ej po południu. 3119r

Zatwierdzona przez władze najnowsza szkoła krojów i szycia krawieczczyzny i bielizny J. Grabskiej. Złota № 16. Patent wynalazku przyznano mi w Paryżu. Nauka podług metody własnej uznanej za najdoskonalszą bez poprawek i pasowania. Uczennice po przejściu kursu otrzymują patenty i książki pierwszego i drugiego kursu. Szkoła przytem dostarcza na zamówienie form z bibuły i tektury. Autorka najnowszej metody kroju, J. Grabska. 31361

Doniesienia osobiste.

Bez fałszu, podstępu i na serjo, a więc zapobiegając szkodliwemu mniemaniu, iż nie wiem co czynię, oznajmiam, że protesty przeciwko doniesieniom tego rodzaju zbadałem najgruntowniej i oceniłem podług rzeczywistej ich wartości. Takiemi doniesieniami najbardziej były zatrwożone sfery handlowe, którym umiano napędzić wielkiego strachu. Świat jednak handlowy, biegły w kombinacjach rachunkowych, prędko zrozumiał, że małżeństwa przez ogłoszenia prowadzą do zwiększenia, a nie do zmniejszenia ruchu i odbytu handlowego. Pomijając bowiem inne dowody, dość powiedzieć, że miljony, które co rok pochłania zagranica wskutek interesów matrymonjalnych pod pozorem potrzeby ratowania zdrowia i życia, pozostałyby w kraju. Takie doniesienia uchylają tylko konieczność szukania stosunków w imię drażliwych osobistych widoków, co przy teraźniejszych warunkach życia społecznego, z różnorodnemi prądami w pojęciach i dążnościach oraz z kierunkiem do pracy a nie do marnowania czasu, który prędko mija i nie wraca, bywa rzeczą nader niemiłą i nie zawsze możliwą. Czas—to życie. Z drugiej strony, w procedurze małżeństw przez stosunki, kwestja warunków majątkowych występuje na scenę zawsze nader późno, co prowadzi do następstw przykrych, szkodliwych, gorszących i zgubnych. Zasada zaś małżeństw przez ogłoszenia wymaga, żeby warunki bytu materjalnego były uregulowane najsamprzód i nie inaczej jak przez korespondencję, a więc żadne wymienione następstw. miejsca mieć nie mogą. Podług nareszcie pa

nujących zwyczajów, dla zawarcia znajomości i dla osobistego poznania się, niezbędnemi są najrozmaitsze towarzyskie pośrednictwa. — Ogłoszenia zaś znoszą wszelkie pośrednictwo, które zastępują: doniesienie i oferta. Małżeństwa zatem przez ogłoszenie i odnośne doniesienia, nie będąc żadną i pod żadnym względem szkodliwą w zasadzie nowością, są wynikiem nieodzownej potrzeby czasu, zdrowej loiki i niewątpliwej moralności. Dlatego właśnie stałem się ich zwolennikiem i stwierdzam to faktycznie niniejszem doniesieniem. Jestem chrześcjanin, katolik, kawaler, w sile wieku, szlachcic wylegitymowany, z dobrej i dawnej rodziny. Skończyłem wyższy zakład naukowy. Zawód mój procentową ilością rocznego wynagrodzenia za pracę odpowiada 60,000 rs. kapitału, nie chcąc zostać społeczną anormią w postaci starego kawalera, pragnę ożenić się z osobą młodą i ładną, panną, chrześcjanką, z dobrej rodziny, z wykształceniem umysłowem, moralnem i towarzyskiem. Gdy jednak fundusz mój, zawarty w mojej pracy, nie może być niezależnem od życia zabezpieczeniem rodzinie bytu materjalnego, a nim dojdę do własnej niezbędnej zamożności mogę zestarzeć się, to pojmując świętość i społeczne znaczenie obowiązków, które wkłada sakrament małżeństwa, chcę żeby żona moja posiadała fundusz w kapitale lub nieruchomym majątku, wyrównywający mniej więcej wymienionej skapitalizowanej wartości mojej pracy. Mężczyzna bogaty, szukający posagu, jest szkodnikiem społecznym, panna bogata, aspirująca do partji bogatej, jest szkodnicą społeczną. Mężczyzna zaś z funduszem zawartym w pracy lub z małą zamożnością i panna uboga lub z małą zamożnością, gdy szukają odpowiedniej i uzupełniającej zamożności, spełniają tylko moralny obowiązek i składają dowód społecznej dojrzałości. Uznając najzupełniej słuszność tego wszystkiego, co zostało wypowiedzianem w „Odpowiedziach od redakcji" w № 308 Kurjera Warszawskiego z d. 7-go listopada r. b., proszę składać listowne doniesienia z adresem dla posłania oferty na poczcie: Warszawa poste-restante pod literami A. N. 3000. 31717

List od N. P. № 333 na poczcie. 31833

Posady i prace.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 30735

Bona francuzka, świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 32106

Do krawatów potrzebne podręczne i uczennice. Ogrodowa № 5, m. 20. 31997

Do majątku na Kujawach potrzebny jest pisarz-praktykant (w jednej osobie) gospodarczy, płatny, który życzy poznać gospodarstwo praktyczne. Potrzebna jest rekomendacja osób wiarogodnych albo świadectwa. — Wiadomość: Nowy-Świat 62, m. 1. 32103

Francuzka szuka zajęcia na godziny płatne i za niemiecki od kompetentnego. Oferty Kurjer Warsz. „Kompetentny". 32082

Geometra przysięgły przyjmuje wszelkie czynności gabinetowe w zakres miernictwa wchodzące i dopełnia takowe z wszelką dokładnością. Wiadomość: ul. Obożna № 8, mieszkania № 4. 31048

Kucharka bardzo dobra potrzebna zaraz na wyjazd do miasta prowincjonalnego, dobre świadectwa żądane. Wiadomość: Bielańska, hotel Krakowski № 5. Zgłaszać się od godz. 9 do 10-ej. 31849

Lokaj-kamerdyner potrzebny jest zaraz.— Wiadomość: Piękna № 2, u szwajcara. 31781

Młoda osoba, czytająca biegle po polsku, francuzku i niemiecku, poszukuje zajęcia jako lektorka. Udziela także lekcyj niemieckiego.—Oferty w kantorze Kurjera dla P. 31875

Ogrodnik zdolny potrzebny od Nowego Roku. Oferty nadsyłać listownie: Grzegorzewice, poczta Mszczonów. 31685

Ogrodnik poszukuje posady, posiadający chlubne świadectwa z długoletniej praktyki rządowej i pierwszorzędnych ogrodów, dobrze obznajmiony z ananasami i trybowniami. Ul. Ciepła № 10, u Grzesińskiego. 32064

Osoba znająca dobrze krój życzy sobie szyć po domach. Długa 9, mieszk. 10. 32069

Osoba łagodnego charakteru zrobi wszystko przy chorej osobie za małe wynagrodzenie. Kiosk, Żórawia. 3322r

Poszukuję posady kasjera lub chcę wejść w interes kupiecki lub handlowy, kaucję i rekomendację złożę stosownie do interesu. Porozumieć się mogę od 9—1-ej po południu, Trębacka № 3, mieszk. 4. 31440

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Tamka № 47, m. № 7. 31479

Potrzebna jest zaraz bona niemka, znająca polski oraz szycie. Gęsia 14, m. 5. 3285r

Potrzebne są panny zaraz podręczne do krawieczyzny, do pracowni Ornowskiej, Śliska № 10. 31995

Potrzebna bona niemka froeblówka do dwojga dzieci Sienna № 25. m. 5, od 1-ej do 4-ej. 32092

Potrzebni zdolni czeladnicy do fabryki kapeluszy (Filzzurichter i Kesselarbeiter) na wyjazd do Rosji. Oferty z podaniem dotychczasowych zajęć do kantoru niniejszego pisma pod C. P. 1890. 31638

Podręczne do staników, uczennice potrzebne zaraz. Przejazd 9, mieszk. 15. 31999

Potrzebna jest krojczyni z pierwszorzędnego magazynu, z wykwintnym gustem, za dobrem wynagrodzeniem. Adres zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. G. T. 32004

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic na wyjazd do Odessy. Wiadomość: Leszno № 23, m. 23. 32012

Potrzebne są maszynistki zdolne do trykotów. Zakroczymska № 15, m. 21. 32013

Potrzebna dziurkarka do bielizny. Piwna № 35, m. 12. 32015

Potrzebna francuzka na demi-place. Hoża 46, m. 6. 32020

Potrzebna panna do szycia na dni zaraz.— Podwal 10, u Galeckiej. 32084

Potrzebna szwaczka na przychodnią z patentem. Piękna 30, m. 2. 32089

Potrzebny uczeń do rzeźbiarza na drzewo na przychodniego. Tamka 23. 32055

Potrzebna sklepowa z kaucją. Długa № 12, wiadomość u stróża. 32097

Potrzebne maszynistki do pracowni bielizny, maszyna Singera, oraz dziurkarki. Wiadomość: ul. Świętojańska № 2, u rządcy domu. 32124

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników, okryć i do upięć. Niecała 9, mieszkania 2. 32121

Panny potrzebne do dziurek do bielizny. Ul. Śliska № 7, m. 32. 32123

Potrzebni są ludzie do roznoszenia kurantnego towaru za wysoką prowizją. Nalewki 41, mieszk. 46. 31915

Potrzebna jest zdolna szwaczka do szycia bielizny w prywatnym domu. Adres: Krucza № 13, m. 6. 31886

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i do okryć. Świętokrzyska 22. 31974

Panny do staników i okryć potrzebne zaraz do pracowni Bogusławskiego, Żabia 4. 31967

Potrzebna panna na wieś z wyższem uzdolnieniem krawieczyzny, osoby interesowane mogą się zgłaszać do hotelu Angielskiego pod № 12, od godziny w pół do dziewiątej do dziesiątej rano, codziennie do niedzieli. 31870

Rodowita niemka bona poszukuje miejsca, z dobrą rekomendacją, Krucza 16. w sklepie. 32030

Russka w średnim wieku poszukuje zajęcia, może się zająć gospodarstwem, kuchnią, szyciem lub dziećmi. Nowy-Świat 56, mieszkania 4. 3324r

Uczeń potrzebny zaraz do fabryki wyrobów metalowych, Groszkowski i Godycki. Żabia 9. 31899

Uczeń potrzebny do tapicera teatrów warszawskich od 15 lat. Bednarska 26. 32057

Zdolny massarz i kucharz posiadający pewne środki, pragnie w jednem z miast prowincjonalnych w Królestwie lub Cesarstwie założyć masarnię, restaurację, lub inny podobny zakład, albo też objąć bufet kolejowy lub administracją w tejże branży. Za wskazanie odpowiedniego interesu, zapewnia się wynagrodzenie.—Oferty pod wyrazem „Masarz" przyjmuje biuro ogłoszeń w Warszawie, Senatorska 26. 3308R

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres. Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki do bielizny. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 3249r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

Asortyment karczków ręcznych, chustki włóczkowe tanio. Chmielna 112, mieszkania 1. 31840

A) Materjały meblowe, serwety, kołdry, chodniki, wielki wybór! „najlepiej kupować" Marszałkowska 137, Giełżyński. 2800r

Bielizna wszelka najtrwalsza, najelegantsza i najtańsza. Kobierska, ulica Elektoralna 17. 31826

Chodniki jutowe, dywanowe, kokosowe, poleca skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2633r

Do sprzedania garnitur mebli orzechowy masywny, używany. Trębacka 5, fabryka waty na 1-om piętrze. 31655

Do sprzedania prasa do kwiatów, gitara, palto zimowe dla chłopczyka 8-letniego.— Krakowskie-Przedmieście domu № 62/370, od godziny 3—6-ej wieczór. 31631

Do sprzedania kredensy i stoły dębowe.— Orla № 9, u stolarza. 31715

Dla panów rzeźników. Jest do sprzedania majeranek tegorocznego zbioru; zobaczyć go można u ogrodnika w Sielcach pod Warszawą, po Finklu. 32047

Do sprzedaży maszyn poszukuję ajentów na korzystnych warunkach. Oferty proszę złożyć poste-restante pod lit. S. S. 100. 32038

Do sprzedania szafa, kredens dębowe, toaleta z marmurem orzechowa i lustro machoniowe. Plac Zamkowy № 103/30, m. 2. 32036

Do sprzedania różna garderoba damska, nowa i używana, oraz przyrządy rękawicznicze. Ulica Wspólna № 23, m. 8. 32058

Do sprzedania tanio piękne lustro z konsolą, maszyna do szycia hamburska. Żórawia 33—8. 32065

Do sprzedania z powodu wyjazdu fortepian, skrzypce, krzesła, lampa, maszyna do szycia ręczna, poloneza aksamitna na puchu, dwa kaftaniki, soki i konfitury. Szpital Ujazdowski, mieszkanie russkiego księdza, od 12 do 7-ej. 32081

Do sprzedania dwie maszyny konne, prawie nowe, tanio, do wyrobu prasowanych cegieł; każda wyrabia dziennie 8 tysięcy.— Wiadomość: Karmelicka 9, mieszk. 11, od godziny 6-ej w. 32036

Do sprzedania ogier kary pięcioletni rasy arabskiej, ze stada Nowickiego, dobrze ujeżdżony pod wierzch, może służyć pod damskie siodło. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, m. 2, u oficera kozaków. 31853

Fortepian i pianino zagraniczne prawie nowe tanio do sprzedania. Chłodna 8, mieszkania 3. 31427

Fortepian, pianino sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia.— Jerozolimska 84, Strzelecki. 31169

Faetony nowe i używane, karety 2 i 4-osobowe, bryczki, sanki są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 31496

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 56. 31813

Fortepian Kralla-Seidlera, używany, do sprzedania. Marszałkowska № 94, mieszkania 15. 31848

Fortepian prawie nowy systemu belgijskiego, fabryki Małeckiego, do sprzedania. Ul. Krucza № 24, szwajcar wskaże. 31441

Fortepiany do sprzedania zagraniczne Bösendorfera, Prombergera. Hoża 6, mieszkania 4. 31756

Futro, palto, dubeltówka do sprzedania. Ul. Grzybowska № 56, m. 13. 32025

Fortepian czarny, krótki, krzyżowy, „Dytrycha", do sprzedania. Daniłowiczowska 4, lombard. 32062

Futro męzkie, mało używane, do sprzedania za przystępną cenę. Śliska 6, m. 6. 32063

Faeton używany na jednego lub parę koni do sprzedania. Krochmalna 55. 32119

Fortepian Kralla Seidlera, krótki, czarny, rs. 350 do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2, resursa Obywatelska. 32115

Firanki najtańsze, białe, creme i kolorowe, wybór wielki, ceny stałe, „Pierwszy Specjalny Magazyn Firanek" F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 3320r

Garnitur, szafy, łóżka, otomana, biurko, szeslong, kredens, stół. Zielna 24. 31851

Grzyby tanio do sprzedania. Obejrzeć do 11 zrana, Wspólna 26, m. 16. 32094

Jest do sprzedania rotunda podbita angorskiemi kozami, bardzo mało używana, za rs. 100. Wiadomość w magazynie mód pod firmą „Wanda, Zofja i Kazimiera" w hotelu Brühlowskim. 32067

Kandelabry i słupki poszukują się. Oferty pod „Kandelabry" przyjmuje Kurjer. 31315

Kawior astrachański, otrzymywany wprost z Astrachania, poleca Ajencja Handlowa W. Tryniszewski. Sprzedaż odbywa się codziennie od godz. 9 zrana do 7 wieczór w kantorze przy ul. Senatorskiej № 8, na parterze w podwórzu, wprost bramy. 31149

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kredens i krzesła orzechowe, stoły, biblioteki i inne meble, pozostałe po zwiniętym magazynie Jana Tarnowskiego, nabywać można codziennie po cenie niżej kosztu. Solna № 12, u właściciela domu. 32001

Kloce olszowe dla tokarzy rozmaitej grubości, 2½ łokcia długie, do sprzedania. Hoża № 5, m. 12. 32016

Koszule męzkie, kołnierzyki i mankiety, poleca skład płótna z fabryki „Żyrardów."— Marszałkowska № 151, drugi dom od ogrodu Saskiego, R. Czarnecki i S-ka. 32037

Ktoby miał do zbycia frak mundurowy, raczy przysłać: Hoża 64, m. 3. 32061

Kaftaniki ciepłe pod okrycia od rs. 2, kamasze, pończochy. Chmielna 32—12. 32028

Lando 4-osobowe w bardzo dobrym stanie i chomonta angielskie prawie nowe tanio do sprzedania. Wiadomość: Nowosenatorska 4, mieszk. 1. 31513

Lustro masyw orzechowe, konsola blat marmurowy. Nowy-Świat 62—13. 32114

Łóżko orzechowe w stylu greckim, z materacem sprężynowym i trzema poduszkami materacowemi, stolik nocny z blatem marmurowym, nie zniszczone, do sprzedania. Krucza 7, mieszk. 2. 3276r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 31963

Meble salonowe: garnitury czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, do jadalni urządzenie dębowe oraz różne inne meble. Cena przystępna. Marszałkowska 119, na dole. druga brama, mieszkania 15. 31388

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 31400

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 31783

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 31809

Meble, szafy, kredensy, biurka, stoły, łóżka, szafki, umywalnie, do sprzedania w zakładzie stolarskim, Ogrodowa № 8. 31834

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 31522

Masło centryfugalne nadchodzi w większych partjach i jest do nabycia ul. Hoża № 36, mieszk. № 2. 32071

Meble, kozeta, 6 krzeseł, firanki. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 32083

Meble bordo do salonu, eleganckie, za 250 rs., oraz 2 lampy wiszące zupełnie masiw po 12 rs. Zielna № 15, m. 2. 32022

Masło solone od 23 kop., chleb wiejski, grzyby, drób i inne produkta. Jerozolimska № 74, m. 1. 32079

Maszyny pończosznicze używane, numera 11, 12, 13, 15 oraz Singera po rs. 35, Wilsona 20, sprzedaje Kosiński, ulica Mazowiecka 2. 29805

Okulary, binokle „z dobremi szkłami", najtaniej, lornetki od 1.50, termometry od 15 kop. u optyka Drehera, ul. Szpitalna 6. Przyjmuje reparacje. 31377

Otomana rs. 20, szeslong 12, garnitur 40, robota urzędowa. Ul. Złota № 40, m. 4. 31992

Pianino czarne tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 31511

Pianino lipskie, mało używane, w dobrym stanie, z ładnym tonem, do sprzedania. Elektoralna 30, m. 11. 31719

Powóz prawie nowy, elegancki, z paką, tanio do sprzedania. Bracka 3. 30860

Poszukuję pianina niedrogiego, przyjmuję strojenia, reparacje rocznie. Jerozolimska 84, Strzelecki. 31359

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Bednarska 24, m. 13. 31429

Pianina nowe amerykańskich najnowszych systemów tanio do sprzedania, gwarancja 4-letnia. Fabryka Koiszwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 31428

Pianino ktoby miał do wynajęcia na kilka miesięcy, nie drożej jak za 5 rs. miesięcznie, niech złoży adres w kantorze Kurjera „Pianino." 31996

Salopa atłasowa lisami podbita, kołnierz i i mufka tumakowe, lustra dwa, lampa salonowa i rozmaite inne sprzęty gospodarskie.— Ulica Dunaj Wąski № 16, pierwsze piętro, od 10—4-ej. 32078

Sprzedaje się salopa wełniana lisami sybirskiemi podbita oraz mufka i kołnierz tumakowy, szal francuski, suknia czarna jedwabna i także zielona, zupełnie świeże. Widzieć można od godz. 11-ej zrana do 5-ej po południu przy ul. Freta № 51, mieszk. № 11. 32108

Sztychów angielskich kolorowanych poszukuję, płacę dobrze. Wiadomość w kawiarni, Senatorska 32. 32112

Suknie dwie czarne kaszmirowe, 1 dolman adamaszkowy z koronkami na osobę dobrego wzrostu i dobrej tuszy oraz inne suknie na średni wzrost jasne i czarne jedwabne i wełniane w magazynie mód, Zielna № 15. 32023

Szczepów, przeważnie grusz i jabłoni, w wyborowych gatunkach, około 2,000, 3, 4 i 5-letnich, od kop. 25 za sztukę, sprzedaje się w Komorowie pod Pruszkowem, st. dr. żel. warsz.-wied. 32041

Pianino czarne tanio do sprzedania. Chmielna 38, m. 7. 32099

Tanio sprzedam kredens, biura, łóżka. Czysta № 6, u stolarza. 31436

Wyjeżdżając wyprzedaję resztę bardzo tanio, otomany, sofki, fotele, stoły, taborety, lustra, regulator, zegar bronzowy. Żórawia 4, tapicer. 32051

Warunki najkorzystniejsze. Bronzy, porcelanę, zbroje, sztychy angielskie, gobeliny, koronki i wszelkie dzieła sztuki starożytnej, kupuje, zamienia i przyjmuje w komis 100 lat istniejąca firma N. S. Brüner et Comp. w Warszawie, w Hotelu Europejskim. 2852r

Ważna wiadomość dla dam. Po zwinięciu magazynu bławatnego sprzedaje się pozostałe towary za bezcen przy ul. Granicznej № 16, mieszkania 6. 30343

Węgiel kamienny w cenie od 13 kop. za pud (7 rs. 80 kop. wóz 10-korcowy) z dostawą. Chmielna 106, skład węgla. 29860

Życzący zbyć instrumenta chirurgiczne używane, zechce przesłać adres na Leszno № 4, Werner. 31730

Zegar angielski antyk. Zgoda 5, mieszk. 12, od godziny 10—2 ej. 31481

Z powodu żałoby do sprzedania dolman brązowy, także kapotka, mufka i kapelusz za rs. 26. Nowy-Świat 54, w farbiarni, lewa oficyna, na dole. 32052

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: szafa z lustrem o 3 drzwiach, urządzenie pokoju jadalnego, 2 garnitury tureckim materjałem kryte, biuro męzkie orzechowe, portjery i różne inne rzeczy. Wiadomość: Leszno 33, mieszkania 7. 32046

Z powodu wyjazdu jest garnitur mebli w dobrym stanie za 25 rs. Chmielna № 80, mieszk. 14. 32035

Z. Krasnodębska, dawniej Warszawskie Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26. Poleca jabłka w znacznej ilości na pudy, inne owoce świeże, suszone, soki, konfitury, marynaty, towary kolonjalne po możliwie niskich cenach. 31101

100 mórg starodrzewiu pod Skierniewicami jest do sprzedania tanio. Wiadomość w handlu win Karola Arkuszewskiego, Miodowa № 10. 3314r

Interesa handl. i mająt.

A) Z powodu wyjazdu sprzedaję weksle, wyroki oraz parę nałożonych zajęć, ważnych do odebrania, na sumę rs. 1,000, ceny przystępne. Nowolipki 24, Nejberg. 32056

Bawarja, szynk i restauracja do wynajęcia od 1-go stycznia 1891 r. przy rogatkach Powązkowskich, należący do tego obszerny ogródek może być oddzielnie na zakład kamieniarski sprzedanym lub wydzierżawionym.—Bliższą wiadomość powziąść można w fabryce garbarskiej u Temler i Szwede, w niedziele zaś i święta u rządcy domu № 73. 31432

Dom frontowy drewniany, złożony z 6-iu pokojów, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem owocowym i warzywnym, w mieście powiatowem przy stacji kolei Dąbrowskiej do sprzedania.—Wiadomość w Warszawie u właściciela domu, 17 Nowolipki. 31270

Dobra lokacja kapitału. Rs. 1,000 kto chce wypożyczyć pod dobrą gwarancją na 12% rocznie, niech zostawi adres w kantorze Kurjera Warsz. dla „Marsa." 31938

Do sprzedania kawiarnia. Ulica Freta № 45. 31673

Do sprzedania restauracja z powodu interesów familijnych, dobrze procentująca.—Wiadomość na miejscu, Zgoda 6. 32070

Do interesu przemysłowego, egzystującego od lat 12-tu, poszukuje się kapitału od 3 do 4,000 rs. z pewną gwarancją. Osoba pożyczająca może wstąpić do współki lub otrzymać odpowiednie zajęcie. Oferty w kantorze Kurjera lit. E. S. K. 88. 32100

Do odstąpienia pracownia ubiorów dziecinnych, egzystująca od lat 14. Wiadomość Marszałkowska 149, m. 17. 32104

Do sprzedania mleczarnia w miejscu wyrobionem, z 3 krowami. Chłodna 38. 32026

Dystrybucja do sprzedania zaraz. Wspólna № 2, dom narożny. 32031

Folwark włók 6 jest do sprzedania w każdej chwili, 9 wiorst od stacji Łowicz.—Bliższa wiadomość: ulica Mostowa № 14, u właścicielki. 31574

Handlowiec z kapitałem 3—4,000 rs. znajdzie zaraz korzystne pomieszczenie. Oferty pod „Handlowiec" kantor Kurjera Warszawskiego. 31726

Jest do sprzedania folwark morgów 105, bez służebności, z pięknym domem i ogrodem, kompletnemi zabudowaniami, za przystępną cenę przy kolei wiedeńskiej. Pośrednictwo wyłącza się. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć: Nowy Zjazd № 3, mieszkania № 51. 32072

Jest do sprzedania skład węgli. Tamka № 14. 32010

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 20. 31988

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, podejmuje się ekspedycji i odbiorów na kolejach, statkach parowych i poczcie, uskutecznia przeprowadzki, pakuje szkło, fortepiany, meble i t. p. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Przyjmuje do przechowania meble z gwarancją co do całości i utrzymania ich w porządku. Tamże do sprzedania garnitur mebli salonowych z czarnego drzewa, krytych czerwonym atłasem. 3268r

Korzystny handel z firmą tanio odstąpię.—Śliska 9, m. 13. 32054

Kawiarnia do sprzedania egzystująca od lat 40-tu w dobrym punkcie, za Żelazną Bramą. Ulica Skórzana № 10. 32017

Lasy dębowe stare kupuję. Opis szczegółowy i cenę: Berlin, Linienstrasse 126, J. Modzelewski. 32125

Młody, inteligentny człowiek, uzdolniony fachowiec, poszukuje wspólnika z kapitałem od rs. 5,000 do prowadzenia fabryki bardzo korzystnej produkcji, dającej od 50% do 80%. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wspólnik." 32101

Magle do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 28. 32000

Magle nowe do sprzedania. Wiadomość: Twarda 12. 32024

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, m. 32. 31701

Nieruchomość № 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możnością zabudowania warsztatami fabrycznemi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 30663

Od 1,000 do 13,000 do ulokowania na pierwszych numerach domów murowanych lub drewnianych, bez pośrednictwa. Nowolipie 45, mieszk. 36. 32043

Osoba mogąca wypożyczyć 2,000 rs. na 1-szy numer hypoteki, otrzymać może na wsi pod Warszawą mieszkanie i wszelkie wygody życia. Oferty interesowani raczą składać: Leszno № 55, m. 7. 32076

Odstąpię umeblowane pokoje zamieszkałe ze stołującymi się za 100 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. „Pokoje." 32090

Pralnia z dużą klijentelą, w centralnym punkcie miasta, posiadająca maszyny do prania z ostatniej wystawy paryskiej, z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania za 450 rs. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. 9—5. 31908

Potrzebna jest pożyczka w sumie rs. 500 z pewną gwarancją; w procencie zupełne utrzymanie. Chmielna № 43, mieszkania 25, od godz. 2—5-ej. 32087

Poszukuje się wspólnika lub wspólniczki z kapitałem rs. 500 do interesu bardzo korzystnego, z gwarancją pewną. Oferty pod A. B. 500 przyjmuje Kurjer. 32111

Place do wynajęcia przy ulicy Siennej i Dobrej. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15. 3331r

Pracownia pończoch i trykotaży, istniejąca od roku 1877, z powodu zmiany położenia jest do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach. Wiejska 14—13. 32029

Skład węgli sprzedam. Wiadomość: Złota № 36. 31976

Sklep z artykułem nie zepsutym konkurencją, w najlepszym punkcie, dający rocznego zysku rs. 4,500, po potrąceniu zaś kosztów administracji na czysto rs. 2,500, jest do sprzedania za rs. 10,000. Wartość całkowita wymagana w gotowiźnie lub na pierwszym numerze hypoteki. Reflektanci raczą składać swoje oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. H. 31651

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania w hotelu, ulica Długa. Wiadomość: ul. Bednarska 17, m. 10. 31690

Skład węgli do odstąpienia. Ulica Piękna № 16. 32074

Sklep perfumeryjny z pokojem dużym, w dobrym punkcie, do odstąpienia, może być prowadzony przez kobietę. Wiadomość: hotel Drezdeński, Długa № mieszkania 17, od godz. 11 do 2-ej. 32088

Sklepik do sprzedania tanio, komorne tanie, pilny wyjazd. Ogrodowa 69. 32095

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Kacza № 6. 32096

Sprzedam towar gotowy, który można połączyć z innym interesem. Prowadzić go może kobieta nawet niefachowa, młoda lub nie. Świętokrzyska № 9, m. 12, 1-sze piętro, od 10—12-ej. 32116

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu objęcia korzystnej posady.—Leszno № 31. 32120

Sklep spożywczo-naftowy do sprzedania niedrogo. Wiadomość w mydlarni na rogu ulic Wilczej i Kruczej № 13. 32117

Skład wódek do sprzedania z powodu interesów familijnych. Ulica Marszałkowska № 82. 32006

Sklep do sprzedania za bezcen, komorne 16, targu od 12 do 15. Wiadomość: Twarda № 54, w kawiarni, od 11—4 ej. 31993

Sklep wiktuałów do sprzedania, zaopatrzony w towar na zimę, w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesów własnych. Ul. Śliska 34. 32045

Sprzedaję sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wilcza 24. 32033

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Browarna № 26. 32032

Węgli skład do odstąpienia. Ulica Niska № 60. 31668

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep wiktuałów przy ulicy Zakroczymskiej № 5, egzystujący od 15 lat. 31689

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Piekarska № 3, mieszkania 6. 32039

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia interes korzystny za rs. 6,000, dający minimum 30% netto. Wiadomość: Elektoralna № 11, m. 14. 32027

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia wysokie sutereny na relsy sklepione, spichrze, stajnie, budynkf murowane, zdatne na warsztaty, piekarnię lub fabrykę. stacja tramwajów parę kroków. Sienna № 78. Wiadomość u właściciela w tymże domu. 29829

[illegible] odnajęcia z powodu wyjazdu mieszka[illegible]e, dobrze umeblowane, obszernych pięć [illegible]oi, łazienka, kuchnia ect. sprzęty. Na żą[illegible]ie może być stajnia i wozownia. Piękna [illegible]5, mieszk. 2. 32049

Do odstąpienia dwa pokoje z meblami, z usługą lub bez, na drugiem piętrze, z osobnem wejściem, przy zacnej rodzinie, każdego czasu. Wiadomość: Senatorska № 10, mieszkania 19. 32021

Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. 31947

Magazyn, stajnia na cztery konie, wozownia i góra także, zdatne na magazyn, zaraz do odnajęcia. Leszno 33. 3332r

Miodowa 15. Do wynajęcia 9 lub 6 pokojów, oraz 3 i 2 pokoje, stajnia i wozownia. 3329r

Miodowa 21, (1-e piętro, poprzeczna oficyna), pokój umeblowany, z osobnem wejściem. 32019

Mieszkanie u małżeństwa bezdzietnego. Ulica Wielka № 45, m. 69. 32018

Od Nowego Roku 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wszelkie wygody, na parterze. Ulica Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 32073

Potrzebne zaraz mieszkanie umeblowane, złożone z 5-u pokoi z wygodami, na pierwszem piętrze, przy jednej z ulic bliższych miasta ku Alejom Jerozolimskim. Wiadomość ulica Żórawia № 25, m. 9. 31895

Potrzebne mieszkanie, środek miasta, zaraz lub od stycznia, dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, parter lub 1-e piętro. Oferty: Bracka 6, m. 6. 32075

Pokój frontowy przy rodzinie inteligentnej, z samowarem, opałem, meblami rs. 8 miesięcznie, może być fortepian i obiady. Jerozolimska 37, m. 2. 32068

Piętnaście rubli miesięcznie stancja z utrzymaniem dla młodzieńca dobrej rodziny. Złota 31, mieszkania 7. 32091

Pokój umeblowany, osobny, na dole, do wynajęcia. Nowy-Świat № 7, m. 32. 32060

Pokoik dla przyzwoitej francuzki, na dobrych warunkach. Zgoda 5, m. 2. 3323r

Sklep z pokojem, do wynajęcia od 1 stycznia, za 350 rocznie. Ulica Nowy-Świat № 12. 30859

Sklep bardzo duży z mieszkaniem, kantorem, składami lub osobno, oraz sklep mniejszy do wynajęcia. Miodowa 15. 3330r

Wozownia, stajnia, do najęcia, z mieszkaniem lub bez. Królewska № 1. 32011

Zaraz do wynajęcia! 3 pokoje i kuchnia, od frontu na parterze, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Złota 29, w aptece. 32040

Zaraz do odnajęcia 8 pokoi obszernych, świeżo odnowionych. Chmielna 7. 32048

1—4 pokoi do odnajęcia. (Umeblowanie, kuchnia). Miodowa 3, oficyna 25. 31549

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami—dom za Nowo-Zielną. Ul. Zielna № 41. 31180

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, w domu pod № 25 przy ulicy Kruczej, z dniem 1 stycznia 1891 r. jest do wynajęcia na parterze w oficynie, lokal sam w sobie składający się z 4-ch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni z 2-ma piwnicami, pasażami, z ogrodem, werendą, ze zlewem i wodociągiem, za rs. 580 rocznie. 32059

Ogłoszenia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 32080

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości w każdym czasie. Ulica Świętojerska № 22. 32113

A) Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby sprzedaję po cenach niskich, fabrycznych. Bracka 12, 1-sze piętro front. 30929

Białe dolmany, pąszki, suknie ślubne, balowe, tanio wynajmuje, sprzedaje na raty, przyjmuje suknie do roboty od rubli dwóch. Magazyn, Bednarska 21, na paterze. 3231r

Biedna służąca oddaje zdrowego chłopczyka na własność dziesięcio-miesięcznego. Ulica Smolna № 14, m. 3. 32107

B. stroiciel Kerntopfa reparuje stroi gruntownie fortepiany, pianina. Wilcza 18. Dystrybucja. 32110

Elegancko i tanio staniki trykotowe, żakieciki, sukienki dziecinne i ubranka dla chłopczyków. Obstalunki wykonywają się w ciągu 24 godzin. Królewska 45, m. 15. 2467r

„Exsiccator" ważny dla wszystkich fabryk bez wyjątku. Broszurka bezpłatnie. Ritter. Królewska 39. 3192r

„Febus." Skład nafty i benzyny Braci Nobel. Marszałkowska 132. Dostawia najlepszą naftę do mieszkań, w naczyniach hermetycznych, po 26 kopiejek za garniec. 31807

Hafciarka Marja Wolff, przyjmuje bieliznę do znaczenia, wszelkie hafty białe i kolorowe, wykończa prześlicznie podług najświeższych wzorów, o połowę taniej niż wszędzie. Krochmalna 57, m. 16. 3327r

Ktoby chciał oddać w komis do sklepu ręczne roboty kobiece za umówiony procent. Wiadomość: ulica Mostowa № 26, mieszkania 12. 32109

Kurs pończosznictwa na mojej maszynie rs. 10. Krucza № 21, m. № 8. 32053

„Memorandum." Kalendarzyk kieszonkowy wyszedł z druku nakładem księgarni Bukowieckiego, Marszałkowska 100. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 30856

Massażystka A. Niewiarowska. Senatorska 22, m. 12. 31796

Na Powązkach jest do odstąpienia obszerne miejsce pod grób familijny. Wejście z pierwszej bramy. Bliższa wiadomość na Hortensji № 5, m. 8. 31759

Na dobrem pianinie można się egzercytować. Chmielna № 30, m. 13. 32077

Paniom modystkom poleca się zupełna wyprzedaż piór strusich, panaszów fantazji o 30% niżej kosztu. Pańska 23, m. 5. 31753

Przyjmuje suknie strojnie i modnie wykończone od rs. 2-ch, oraz szuby, palta i żakietki. Żórawia 12, m. 11, na dole. 32098

Przyjmuję wszelkie roboty damskie po najniższej cenie, oraz obstalunki na siatkowe i szydełkowe. Chmielna 35, m. 23. 32085

Po 30 kop.! ubieram kapelusze. Freta № 42, mieszkania 10. 31994

Przyjmuje się do szycia bieliznę damską i męzką. Ulica Świętojańska № 4, mieszkania 10. 32014

Przyjmuję pończochy do nadrabiania po kop. 30, ulica Widok № 3, Pracownia pończoch. 32044

Pies rasy dużych dogów, maści myszatej, zaginął w sobotę. Obrożę miał niklową z napisem u kogo się znajduje takowy, proszę o bezwłoczne zawiadomienie pod adresem: Mazowiecka 4, za sowitą nagrodą; nieprawy zaś posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 31998

Poszukuje się mamki ze świeżym, zdrowym pokarmem. Tłomackie № 13, stróż wskaże. 31846

Salopy, futra, suknie wykończam starannie i gustownie, lekcje kroju sposobem francuzkim połączone z praktyką. Pracownia, Gartkiewicz, Marszałkowska 145. 30919

Trojniak pana Zagłoby. Najpyszniejszy z miodów sprzedaje się u St. J. Ignatowicza, Widok 13. 31832

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 32122

Za rs. 10 dokładnie wyuczam strojów. Ul. Chmielna 68—25, wiadomość do godziny 2-giej. 32102

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 31 Октября (12 Ноября 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).